

KAZIMIERZ KALLAUR

Słupsk

**FUNKCJE GOSPODARCZE MIAST DORZECZA WIEPRZY I GRABOWEJ  
I ICH ZAPLECZE RYNKOWE W DRUGIEJ POŁOWIE XVIII WIEKU**

Słowa kluczowe: Pomorze, miasta, gospodarka.

Keywords: Pomerania, towns, economy.

Wybrany do badań teren w szerszym znaczeniu obejmuje obszar ówczesnego powiatu sławieńskiego, istniejącego od 1725 r., kiedy to w wyniku reformy Pomorze Tylnie (*Hinterpommern*) podzielono *de facto* na 18 powiatów. Jednym z nich był właśnie powiat sławieński, o niejednolitej strukturze gospodarczej, ze zróżnicowanym statusem prawnym dóbr ziemskich. Na tym obszarze występowały w drugiej połowie XVIII w. trzy typy własności ziemskiej: szlachecka, królewska, miejska. Oprócz cech wspólnych każda z nich różniła się od innych strukturą społeczno-ekonomiczną i demograficzną. Będąca przedmiotem naszego zainteresowania działalność gospodarcza ludności zamieszkującej obszar powiatu sławieńskiego charakteryzowała się przewagą zajęć związanych z produkcją roślinno-hodowlaną w warunkach zakorzenionego nadal systemu pańszczyźnianego. Mniejszą rolę odgrywały rzemiosło i handel oraz usługi.

Zasadniczy zrab artykułu stanowić będzie analiza funkcji gospodarczych czterech miast wchodzących w skład powiatu (Darłowo, Sławno, Sianów, Polanów) i ich stosunków rynkowych w drugiej połowie XVIII w., umownie w latach 1756–1806. Zbadanie produkcji towarowej miast, ich profilów i wielkości pozwoli też określić funkcje gospodarcze w stosunku do ich bliższego i dal-

szego zaplecza. Ogólne warunki rozwoju wschodniej części Pomorza Zachodniego po wojnie siedmioletniej (1756–1763) wpływały zasadniczo na przemiany miast powiatu sławieńskiego i wywierały wpływ na ich gospodarkę. Istniejące stosunki społeczno-gospodarcze w tym powiecie były odzwierciedleniem obrazu społeczeństwa i gospodarki środkowo-wschodniej części Pomorza Zachodniego pod koniec XVIII w., aczkolwiek z wyłączeniem powiatu miastecckiego, w którym dominowała szlachecka własność ziemska, nastawiona głównie na produkcję rolno-hodowlano-leśną w systemie folwarczno-pańszczyźnianym.

Podstawę źródłową artykułu stanowią rękopiśmienne materiały archiwalne oraz edycje źródeł dokumentalnych i aktowych. O ile mamy dość dobrą orientację w problematyce miast z końca XVIII i początku XIX w., o tyle w stosunku do trzeciej ćwierci XVIII stulecia jest ona dalece niezadowolająca z uwagi na znikomy odsetek źródeł statystycznych dla interesującego nas okresu i nierównomierne ich zachowanie. Problem odnosi się nie tylko do miast i wsi powiatu sławieńskiego, ale całej pruskiej części Pomorza Zachodniego. Nasuwa się zatem pytanie: czy za życia Fryderyka II nie istniały możliwości ujawniania i publikowania danych dotyczących prowincji, a tym samym powiatu?

Stan badań nad dziejami miast powiatu sławieńskiego należy podzielić na dwie zasadnicze części. Pierwsza odnosi się do 1945 r.; druga to okres powojenny. Dotychczasowa literatura niemiecka, ale i polska, dotycząca historii miast omawianego powiatu, lecz nie tylko, cechuje się dużą nierównomiernością problemową, chronologiczną i terytorialną. Kwestie te, pod względem faktografii, interpretacji i ocen, m.in. też funkcji i kierunków rozwoju społeczno-gospodarczych miast w czasach nowożytnych, wymagają nowych ujęć. Warto nadmienić, iż Sianów i Polanów nie doczekały się dotąd opracowań swoich dziejów; Sławno, a zwłaszcza Darłowo – wymagają nowych, rzetelnych opisów swej historii. Z literatury dotyczącej XVIII w. ograniczamy się do wskazania najważniejszych publikacji, zawężających się do obszaru powiatu sławieńskiego.

Ważnym źródłem wiedzy o Pomorzu w omawianym okresie, w tym powiatu sławieńskiego, są wydane w drugiej połowie XVIII i w początkach XIX w. opisy topograficzno-geograficzno-historyczno-statystyczne autorstwa dziejopisów: Ludwiga W. Brüggemanna (*Ausführliche Beschreibung des gegenwärtigen Zustandes des Königl. Preußischen Herzogthums Vor- und Hinter-Pommern*, T. I–II, Stettin 1779–1784; *Beiträge zu der ausführlichen Beschreibung des Königl. Preußischen Herzogthums Vor- und Hinter-Pommern*, Bd. I–II, Stettin 1800–1806) oraz Christiana F. Wutstracka (*Kurze historisch-geographisch-sta-*

*tistische Beschreibung von dem Königlich-Preußischen Herzogthume Vor- und Hinter-Pommern*, Stettin 1793; *Nachtrag zu der kurzen historisch-geographisch-statistischen Beschreibung des Königlich-Preußischen Herzogthums Vor- und Hinter-Pommern*, Stettin 1795). Ze starszych publikacji aktualność zachowują prace Gustava Kratza i Roberta Klempina (*Die Städte der Provinz Pommern. Abriß ihrer Geschichte zumeist nach Urkunden*, Berlin 1865), Ottona Vanselow (*Zur Geschichte der pommerschen Städte unter der Regierung Friedrich Wilhelms I.*, Stettin 1903), Felixa Böhmera (*Geschichte der Stadt Rügenwalde bis zur Aufhebung der alten Stadt-Verfassung*, Stettin 1900), Karla Rosenowa (*Geschichte des Rügenwalder Handels*, Stolp 1939; *Der Kreis Schlawe unter Friedrich dem Großen*, Schlawe 1927). Powierzchnowego zasobu wiedzy o historii Sławna i Sianowa w drugiej połowie XVIII w. dostarczają publikacje (kroniki) Augusta Stoebbego (*Chronik der Stadtgemeinde Schlawe i. Pom.*, Schlawe 1898) i Reinholda Raascha (*Geschichte der Stadt Zanow*, Zanow 1911).

Konkretny materiał dla Pomorza brandenbursko-pruskiego w omawianym zakresie, w tym dla miast powiatu sławieńskiego i ich zaplecza rynkowego, zawiera bogato udokumentowana część trzecia (*Pomorze Zachodnie w latach 1648–1815*) drugiego tomu *Historii Pomorza* pod redakcją Gerarda Labudy (Poznań 2003), opracowana przez Zygmunta Szultkę i Henryka Lesińskiego przy udziale Dariusza Łukasiewicza i Alfreda Wielopolskiego. Jeśli chodzi o polskie opracowania dziejów miast powiatu sławieńskiego, na uwagę zasługuje praca zbiorowa *Dzieje Sławna* pod redakcją Józefa Lindmajera (Słupsk 1994). Natomiast najnowsze ujęcie Leszka Walkiewicza i Marka Żukowskiego (*Darłowo. Zarys dziejów*, Darłowo 2005) ma raczej charakter publicystyczno-okazjonalny.

Darłowo, Sławno i Polanów, leżące wzdłuż Wieprzy i Grabowej, miały podobne naturalne uwarunkowania geograficzne. Sianów, znajdujący się w sferze oddziaływania Koszalina, był miastem leżącym na obrzeżu powiatu sławieńskiego. Zachodnia granica administracyjna powiatu była niezgodna z istniejącymi warunkami naturalnymi; wynikała z przeszłości historycznej. Darłowo, Sławno, Sianów (do 1622 r. miasteczko należało do domeny darłowskiej) jako oddzielne jednostki organizacyjno-prawne bezpośrednio podlegały władzy państwowej, Polanów zaś był miasteczkiem prywatnym. Trzy pierwsze miasta były samodzielnymi organizmami zależnymi jedynie od władcy.

## Własność ziemska powiatu

W drugiej połowie XVIII w. w pruskiej części Pomorza Zachodniego znajdowało się, oprócz 53 miast i miasteczek, ponad 2300 osiedli wiejskich różnej wielkości i o odmiennych funkcjach. W powiecie sławieńskim spośród trzech typów własności: miejskiej, królewskiej i szlacheckiej, przeważała ostatnia. Na 146 wsi, zbadanych na podstawie opisu Pomorza pióra Ludwiga W. Brüggemanna z roku 1784, do szlachty należało 81 wsi (a nie 92, jak podaje dziejopis)<sup>1</sup>, co stanowiło 56% ogółu osad. Nad sprawnym zarządzaniem dobrami szlacheckimi w imieniu króla czuwał landrat – urzędnik mianowany przez władzę spośród kandydatów prezentowanych przez miejscowy sejmik. W ostatnim ćwierćwieczu XVIII w. stanowisko to piastował Otton Gabriel von Schmeling, mający swoją siedzibę w Sławnie. Pod względem gospodarczym wiele wsi lub ich części należało do określonego majątku o różnej wielkości, stanowiącego własność szlachcica. W powiecie sławieńskim w roku 1782 istniały 63 takie majątki, będące w rękach 28 posesjonatów<sup>2</sup>. Średnio na jednego posesjonata przypadały po trzy wsie. Posiadłości szlacheckie występowały tu na ogół w formie zwartych kompleksów. Największe majątki w powiecie sławieńskim posiadał nadal ród von Podewils (19 wsi – 23%), aczkolwiek jego majątek uległ uszczupleniu w porównaniu ze stanem sprzed wojny siedmioletniej<sup>3</sup>. Na odnotowanie zasługują też posiadłości rodów von Below (12 wsi w całości i 7 części) i von Kleist (6 wsi w całości i jedna część) oraz majątek Heinricha Joachima Reinholda von Krockowa, właściciela siedmiu wsi. W powiecie sławieńskim występowała też szlachta ubo-

<sup>1</sup> Brüggemann, w tabelach i w części opisowej swojego dzieła, zawyżył o 11 rzeczywistość liczbę wsi szlacheckich powiatu sławieńskiego. Chodzi o przygraniczne miejscowości: Biesowice, Darnowo, Broczynę, Chorowo, Bobęcino, Tursko, Warblewo, Osowo (pow. miastecki), Sępólno Wielkie (pow. „Księstwo”) oraz Złakowo, a nawet Lubuczewo (pow. słupski). Wsie te nie wchodziły w skład omawianego powiatu, z wyjątkiem niewielkich części ich użytków rolnych. Zob. L.W. Brüggemann, *Ausführliche Beschreibung des gegenwärtigen Zustandes des Königl. Preussischen Herzogthums Vor- und Hinter-Pommern*, T. II, Bd. 2, Stettin 1784, s. 866–868, 876, 879, 887, 889, 894, 896. W wykazie przynależnych do powiatu sławieńskiego dóbr szlacheckich, przesłanym Brüggemannowi przez landrata O.G. von Schmelinga w sierpniu 1776 r., widnieją opisy 76 wsi. Zob. Archiwum Państwowe w Szczecinie (dalej APS), Rękopisy i Spuścizny (dalej RS), sygn. 464, f. 293–310.

<sup>2</sup> APS, RS, sygn. 884, f. 11; Z. Szultka, *Dynamiczne przeobrażenia wsi i rolnictwa w drugiej połowie XVIII i początkach XIX wieku*, w: *Historia Pomorza*, red. G. Labuda, t. II: *Do roku 1815*, cz. 3: *Pomorze Zachodnie w latach 1648–1815*, oprac. Z. Szultka i H. Lesiński przy współud. D. Łukasiewicza i A. Wielopolskiego, Poznań 2003, s. 592.

<sup>3</sup> Z. Szultka, *Zmiany struktury własności i przeobrażenia społeczne szlachty powiatu sławieńskiego w XVIII wieku*, „Rocznik Koszaliński” 23 (1993), s. 39 i n.

ga, której własność ziemska kształtowała się w granicach jednej lub części wsi. W porównaniu z okresem z połowy XVIII w. nastąpił wyraźny ubytek tej szlachty w strukturze własności ziemskiej szlachty powiatu sławieńskiego. Do końca lat osiemdziesiątych XVIII w. żaden majątek szlachecki omawianego powiatu nie znajdował się zaś w posiadaniu mieszczaństwa.

Własność królewska, reprezentowana przez jedną z najstarszych, najbogatszych i największych z domen pruskiej części Pomorza Zachodniego – darłowską, wyróżniała się szczególnie pod względem liczby wsi, dymów (budynków), ludności i użytkowanego areалу oraz lasów. Stan posiadania domeny darłowskiej nie zmienił się zasadniczo od połowy XVI do połowy XVIII w., kiedy to w latach 1749–1753 w ramach kolonizacji Fryderyka II założono dwie nowe wsie – Wilkowice i Chudaczewko. Odtąd na jej terytorium znajdowały się, faktycznie do początku XIX w., 55 wsie (a nie 52, jak podają za Brüggemannem inni autorzy)<sup>4</sup>, czyli ponad 37% ogółu wsi powiatu sławieńskiego wyszczególnionych w źródłach<sup>5</sup>. W skład domeny wchodziły wsie kmiece z folwarkiem, kmiece bez folwarku, kmiece czynszowe, wsie rybackie i osady folwarczne. Do tych ostatnich zaliczono osady, w których istniał folwark, nie było zaś gospodarstw kmiecych, półkmiecych lub zagrodniczych. Mamy tu na myśli wsie Drozdowo, Pęciszewko i Przytok. Ich metryka jest stara, sięga XVI w., a swój początek wzięły z dawnych wsi kmiecych<sup>6</sup>. W omawianym czasie wsie te składały się z folwarku jako gospodarstwa rolno-hodowlanego, zabudowań zarządcy folwarku i osiadłych przy nich pracowników najemnych. We wsi Pęciszewko, będącej siedzibą parafii, mieszkali ponadto pastor i zakrystian, w Przytoku zaś funkcjonował młyn wodny<sup>7</sup>. W 1768 r. we wsiach i osadach folwarcznych w domenie darłowskiej znajdowało się 1171 samodzielnych gospodarstw (*Wirthe*), co stanowiło wówczas 43,2% ogółu gospodarstw powiatu<sup>8</sup>.

<sup>4</sup> Zob. J.F. v. Keffenbrink, *Verzeichniß aller in den Königl. Preußischen Provinzen Vor- und Hinter-Pommern befindlichen Kreise, Dörfer, Wirthe und neuen Colonien*, „Magazin für die neue Historie und Geographie der neueren Zeit” 1778, Bd. XII, s. 588–590. Por. J. Lindmajer, *Wfeudalno-absolutystycznym państwie brandenbursko-pruskim 1648–1806*, w: *Dzieje Sławna*, red. J. Lindmajer, Słupsk 1994, s. 143.

<sup>5</sup> APS, Archiwum Domen w Koszalinie (dalej ADK), sygn. 240, f. 301–470, 569–719; L.W. Brüggemann, *Ausführliche Beschreibung...*, T. II, Bd. 2, s. 851–865.

<sup>6</sup> B. Wachowiak, *Gospodarcze położenie chłopów w domenach Księstwa Szczecińskiego w XVI i w pierwszej połowie XVII w.*, Szczecin 1967, s. 12–14, 52 i n.

<sup>7</sup> APS, ADK, sygn. 240, f. 360, 441, 470.

<sup>8</sup> J.F. v. Keffenbrink, *Verzeichniß...*, s. 590.

Interesujące nas szczególnie dobra miejskie były trzecią z kolei kategorią własności ziemskiej. Każde z czterech miast powiatu sławieńskiego miało własne rozłogi, ale jedynie Darłowo i Sławno posiadały wsie (stanowiące też ważne źródło dochodu ich kamer miejskich), których mieszkańcy nie pełnili już pańszczyzn folwarcznych, z wyjątkiem szarwarków. Obejmowały łącznie 10 wsi, to jest 7% ogółu<sup>9</sup>, w których w 1768 r. gospodarowało 252 samodzielnych gospodarzy, tj. 9,3% mieszkających (według typu własności ziemskiej) w powiecie sławieńskim<sup>10</sup>. Wsie Darłowa (Cisowo, Darłówko, Krupy, Rusko, Sińczyca, Zielnowo, Żukowo) i Sławna (Bobrowice, Radosław, Warszkowo) leżały z reguły w pobliżu tychże miast i wzdłuż rzek. Najmniejsze miasta nie posiadały żadnych wsi (Sianów, Polanów)<sup>11</sup>.

Darłowo założyło w 1753 r. na karczunku lasu miejskiego nową wieś – kolonię Sińczyca, w której osadzili się ludzie wolni z Prus Królewskich. W sześciu wsiach (bez Darłówka, który zamieszkały był głównie przez szyprów i rybaków będących ludźmi wolnymi) znajdowało się 88 gospodarstw kmiecych, 13 zagrodniczych, 35 budniczych. Nie było już folwarków<sup>12</sup>. Wsie miejskie Darłowa zamieszkiwało ponadto ok. 30 rodzin komorników i ludzi luźnych, 20 rybaków (Darłówko), 4 pastuchów, 2 kołodziejów, 4 kowali, 4 nauczycieli. Lasy miejskie były strzeżone przez strażnika leśnego<sup>13</sup>.

Wsie miejskie Darłowa były otoczone posiadłościami domeny darłowskiej. Darłowo było siedzibą władz domeny, w której zatrudnionych było łącznie z generalnym dzierżawcą co najmniej dziewięciu urzędników. W obrębie dóbr miejskich, oprócz zamku i budynków domonialnych, znajdował się jeden z folwarków królewskich, określane w źródłach jako „folwark zamkowy” (*Schloßhof*). Znajdowały się tu ponadto browar, gorzelnia, magazyn soli, tartak, sześciokołowy młyn zbożowy, stajnie i stodoły – będące pod zarządem domeny – oraz

---

<sup>9</sup> Wieś Szczelino, należąca do powiatu sławieńskiego, była w części własnością miasta Koszalin i szlacheckiego rodu von Eichmann.

<sup>10</sup> J.F. v. Keffenbrink, *Verzeichniß...*, s. 590.

<sup>11</sup> Sianów do lat 30. XVII w. posiadał wieś miejską (*Neuendorf*) położoną w pobliżu Węgorzewa Koszalińskiego (*Vangerow*), należącego do domeny Koszalin. W czasie wojny trzydziestoletniej została całkowicie zniszczona. Opustoszałej wsi już nie odbudowano, a jej grunta orne podzieliłi pomiędzy siebie mieszcianie Sianowa.

<sup>12</sup> Władze miejskie zlikwidowały folwarki we wsiach Cisowo, Krupy i Zielnowie w latach 20. XVIII w., a ich grunty pofolwarczne rozparcelowały pomiędzy miejscowych chłopów, z których płacili oni dzierżawę. Parcelacja folwarków była równoznaczna z likwidacją pańszczyzny.

<sup>13</sup> APS, ADK, sygn. 240, f. 720–721, 730.

miejski folusz i młyn do garbowania roślinnego skór. W mieście stacjonowało pięć kompanii piechoty regimentu von Billerbecka, stwarzających miejscowemu rzemiosłu duże możliwości zbytu artykułów spożywczych i tekstylnych. Dobra miejskie i domenialne stanowiły pokaźny kompleks dóbr, oddziałujący na rynek lokalny, a ciągnący się szerokim pasem wzdłuż Bałtyku od jeziora Bukowo do jeziora Wicko. Były to ważne czynniki miastotwórcze, podobnie stymulujące rozwój miasta, jak wcześniej, kiedy na zamku darłowskim rezydowali książęta, których służba składała się z ponad stu osób, a całe miasto liczyło ok. 2600 mieszkańców<sup>14</sup>.

W końcu XVIII w. dobra darłowskie, bez Darłówka i Sińczycy, obejmowały ponad 73 opodatkowane łany (*Landhufen*), z których płacono kontrybucję i podatek kawaleryjski (*Kavaleriegelder*) do kasy wojennej (domenialnej) w Darłowie, inne zaś podatki – do kasy zarządu powiatu (*Kreisdirektorium*) w Sławnie. Kmiecie użytkujący ziemię po dawnych folwarkach musieli płacić ponadto dzierżawę do kasy miejskiej. Kolonia Sińczycza, na której założenie miasto przekazało 744 morgi gruntów dla dwunastu kolonistów, nie płaciła podatków królewskich z uwagi na obowiązujący ją układ wolnizny, będącej następstwem nieuregulowanych spraw spornych między miastem a wsią. Wsie miejskie łącznie z dobrami królewskimi miały sprzyjające warunki do rozwoju rolnictwa. Stwarzały je gleby brunatne na glinie ciężkiej, zaliczane do pszennych.

Dobra miejskie Sławna nie stanowiły większego kompleksu dóbr. Liczyły 25 opodatkowanych łanów, z których odprowadzano podatki do kasy wojennej. W drugiej połowie XVIII w. Sławno posiadało, oprócz wsi, nieduże trzy folwarki, w tym dwa specjalizujące się w hodowli owiec (Bobrowice, Warszkowo). Te dwa folwarki zostały oddane przez władze miasta w dzierżawę wieczystą (*Erbpacht*). W Bobrowicach folwark z owczarnią od 1779 r. dzierżawiło sześciu miejscowych kmieci, wśród których był sołtys. Drugi folwark w Warszkwie przekazano dzierżawcy w 1782 r. Pod koniec XVIII w. wsie miejskie Sławna (oprócz młynarzy i karczmarzy z Bobrowic i Warszkowa, posiadających swoje gospodarstwa w dziedzicznym użytkowaniu) liczyły 53 kmieci i sześciu zagrodników uiszczających opłaty pieniężne za wcześniejsze robocizny oraz ośmiu budników. W każdej wsi miejskiej pracował nauczyciel<sup>15</sup>. Na przestrzeni wieku w zasadniczej mierze nie zmieniła się struktura społeczno-gospodarcza Bobro-

<sup>14</sup> Zob. Z. Szultka, *Wieś zachodniopomorska w dobie kryzysu i stagnacji*, w: *Historia Pomorza...*, t. II, cz. 3, s. 84, p. 80.

<sup>15</sup> L.W. Brüggemann, *Ausführliche Beschreibung...*, T. II, Bd. 2, s. 840 i n.

wie i Warszkowa. W nowo założonej za pieniądze miejskie w połowie XVIII w. kolonii Radosław zamieszkało 12 rodzin półkmiących i nauczyciel<sup>16</sup>.

### **Dynamika rozwoju demograficznego powiatu oraz zmiany w rozplanowaniu i zabudowie miast**

W połowie XVIII w., w okresie stabilizacji stosunków gospodarczych, liczba ludności powiatu sławieńskiego wzrastała. W przededniu wojny siedmioletniej, w 1756 r., powiat liczył ponad 23,5 tys. mieszkańców, w tym w dobrach szlacheckich mieszkało ok. 9200 (39%), w domenie Darłowo ok. 8500 (36%), w dobrach miejskich Darłowa ok. 1240 (5,3%), Sławna 530 (2,3%) osób. Źródła za 1756 r. przytaczają liczbę 19 422 osób, bez uwzględnienia mieszkańców miast. Wojna siedmioletnia zahamowała rozwój demograficzny posiadłości szlacheckich, a przede wszystkim królewskich i miejskich Darłowa i Sławna. Spowodowała zmniejszenie ludności wiejskiej powiatu sławieńskiego o ok. 14%, co po kilku latach od jej zakończenia zostało wyrównane. Minimalne straty ludnościowe wystąpiły w dobrach szlacheckich (0,4%), a w domenie darłowskiej sięgnęły 25% stanu sprzed wojny. Największy ubytek demograficzny zanotowano w dobrach miejskich Sławna i Darłowa. Liczba ludności zamieszkującej trzy wsie miejskie Sławna w 1763 r. była mniejsza o 175 osób, tj. o 33% w porównaniu z rokiem 1756. W 1763 r. było tam tylko 355 osób. Statystyki urzędowe mogły jednak podać zaniżone dane za 1763 r. Powolne ożywienie gospodarcze przyczyniło się do wzrostu liczby ludności w poszczególnych wsiach – w roku 1780 osiągnęła ona 605 osób mieszkających w 74 dymach, a pod koniec wieku w trzech wsiach miejskich żyły 723 osoby w 88 dymach. Liczba ludności rosła stale w dynamicznym tempie. Podobna sytuacja zaistniała we wsiach miejskich Darłowa, liczących w 1756 r. 1237 mieszkańców. Liczba ludności w 1763 r. była mniejsza o 379 osób, tj. o 31% w porównaniu z 1756 r. Stan sprzed wojny osiągnięto dopiero w połowie lat siedemdziesiątych. W roku 1780 dobra darłowskie zamieszkane były przez 1295 osób, żyjących w 175 dymach. Jeśli chodzi o największe wsie, Krupy liczyły ok. 400, Cisowo zaś ok. 300 mieszkańców. Pod koniec XVIII w. we wsiach miejskich Darłowa żyło w 184 dymach już 1395 osób.

---

<sup>16</sup> Mieszkańcy wsi Radosław (dobra miejskie Sławna) i Wilkowice (domena darłowska), założonych w 1749 r. w ramach kolonizacji fryderycjańskiej, sprowadzeni z Palatynatu, byli wyznawcami religii reformowanej. Nabożeństwa dla nich od 1756 r. odbywały się w kościele parafialnym w Starym Krakowie. Zob. H. Heyden, *Kirchengeschichte Pommerns*, Bd. II, Köln-Braunsfeld 1957, s. 123.



Przyjmuje się, że w 1798 r. liczba mieszkańców powiatu sławieńskiego wynosiła ponad 33 tys., z czego na dobra szlacheckie przypadało ok. 14 tys. (42%). W domenie darłowskiej żyło ok. 11,5 tys. osób, co stanowiło 35% ogółu mieszkańców powiatu<sup>17</sup>. Miasta powiatu sławieńskiego zamieszkiwało wówczas 17%, tj. 5731 osób. Pozostałe 4%, tj. 1395 osób, mieszkało w dobrach miejskich Darłowa, a w dobrach miasta Sławna – ok. 2% ludności powiatu, tj. 723 osoby. W latach 1763–1798 wzrost liczby ludności najszybszy był we wsiach miejskich Sławna – o 104%, następnie w domenie – o 81% i dobrach miejskich Darłowa – o 63%. Zaludnienie wsi szlacheckich wzrosło w tym samym czasie o 51% (tab. 1). Wsie miejskie były wsiami większymi i ludniejszymi niż szlacheckie, spośród których na wyróżnienie zasługują Duninowo, Postomino i Zaleskie, będące w rękach rodu von Below, oraz Żydowo i Tychowo.

Tabela 1

Struktura ludności wiejskiej powiatu sławieńskiego w drugiej połowie XVIII w.

Rok	Liczba mieszkańców wsi				
	szlacheckich	domeny darłowskiej	miejskich Darłowa	miejskich Sławna	razem
1756	9 174	8 481	1237	530	19 422
1763	9 139	6 329	858	355	16 681
1780	11 216	10 183	1295	605	23 299
1798	13 820	11 480	1395	723	27 418

Źródło: 1756, 1780 – APS, RS, sygn. 1332; 1763 – ibidem, sygn. 755; L.W. Brüggemann, *Beiträge zu der ausführlichen Beschreibung des Königl. Preußischen Herzogthums Vord- und Hinter-Pommern*, Stettin 1800, s. 409, 417, 427.

Mimo wzrostu zaludnienia miasta powiatu sławieńskiego pozostawały daleko za innymi miastami Pomorza pruskiego. Szczecin, będący stolicą prowincji, liczył w 1798 r. 18 023 mieszkańców, Kołobrzeg – 4469, Koszalin – 3228, Słupsk – 4316. Rozwój demograficzny czterech miast powiatu sławieńskiego w drugiej połowie XVIII i początku XIX w. przedstawia tabela 2, z której wynika, że wzrost liczby mieszkańców tych miast po wojnie siedmioletniej był dynamiczny, zwłaszcza Sławna, Sianowa i Polanowa. Pewien regres nastąpił na początku lat

<sup>17</sup> W 1795 r. było w domenie darłowskiej ogółem 1308 gospodarzy, tzn. posiadaczy domów i gospodarstw (*Haus- und Hofbesitzer*), z łączną liczbą 10 285 mieszkańców. Do największych wsi domonialnych należały: Stary Jarosław z 400 i Słowino z 349 mieszkańcami oraz Barzowice, Rusinowo, Staniewice. Zob. U. Neizel, M. Sielaff, *Die Einwohnerlisten des Rügenwalder Amtes 1731–1803*, Bd. I, Löhne/Westfalen 2001, s. 18, 310.

siedemdziesiątych XVIII w. w związku z panującą wówczas epidemią i nieurodzajami, a w wypadku Darłowa również w latach 1785–1788. Załamanie koniunktury produkcji statków po 1784 r. przyczyniło się do chwilowego odpływu kapitału stoczniowego, pracowników, a tym samym i do spadku liczby ludności. Bardziej prawdopodobne wydaje się przypuszczenie, że od 1770 r. statystyki nie ujmowały ludności będącej w garnizonach i regimentach wojskowych. Przyrost naturalny był jednak decydującym czynnikiem wzrostu zaludnienia miast powiatu do początku XIX w. oraz – w wypadku Polanowa – napływu kolonistów do miasteczka w związku z rozwojem miejscowego przemysłu włókienniczego. Na przestrzeni ponad trzydziestu lat, tj. od 1763 do 1798 r., liczba mieszkańców Polanowa się podwoiła, w Darłowie wzrosła o 22%, w Sławnie o 71%, a w Sianowie o 77 %.

Tabela 2

Liczba ludności miast powiatu sławieńskiego w latach 1740–1812

Rok	Darłowo	Sławno	Sianów	Polanów
1740	1983	1453	450	426
1763	1864	1015	417	400
1771	1952	1452	477	559
1773	1880	1443	486	555
1776	2048	1574	567	604
1782	2255	1602	589	647
1784	2287	1556	634	682
1786	2257	1628	685	678
1789	2288	1661	703	709
1794	2347	1702	721	740
1798	2394	1744	727	866
1802	2491	1773	.	.
1812	3163	2112	780	900

Źródło: 1740, 1782, 1794, 1812 – G. Kratz, R. Klempin, *Die Städte der Provinz Pommern. Abriß ihrer Geschichte, zumeist nach Urkunden*, Berlin 1865, s. 306, 336, 353, 563; 1763 – APS, RS, sygn. 756; 1771 – RS, 757; 1773 – ibidem, sygn. 759; 1776 – Archiwum Państwowe w Słupsku, sygn. 443; 1784, 1786, 1789 – C.F. Wutstrack, *Kurze historisch-geographisch-statistische Beschreibung von dem Königlich Preußischen Herzogthume Vor- und Hinter-Pommern*, Stettin 1793, s. 654, 664, 668, 671; 1798 – L.W. Brüggemann, *Beiträge...*, Bd. I, s. 400; 1802 – Z. Szultka, *W państwie brandenbursko-pruskim*, w: *Historia Słupska*, red. S. Gierszewski, Poznań 1981, s. 217.

Problem pomieszczenia stale rosnącej liczby mieszkańców, przede wszystkim Darłowa i Sławna, próbowano rozwiązywać jeszcze przed wojną siedmioletnią przez zagęszczenie zabudowy w obrębie murów miejskich. Wówczas miasta te zaczęły się powoli dźwigać z regresu gospodarczego zapoczątkowanego w czasie wojny trzydziestoletniej. Niszczący bowiem kwaterunek wojsk cesarskich od 1627 r., a w 1630 r. opanowanie Księstwa Pomorskiego przez armię króla szwedzkiego Gustawa Adolfa – były jednymi z przyczyn głębokiego i długotrwałego kryzysu gospodarczego tych miast, jak również Polanowa i Sianowa. Sławno, doprowadzone do niemal całkowitego upadku w trakcie tej wojny, przez 150 lat tkwiło w kryzysie, który wisiał nad miastem jak fatum. Będącymi pozostałościami po wojnie trzydziestoletniej strat demograficznych i materialnych w zabudowie miast oraz wsi miejskich nie zdołano odbudować od drugiej połowy XVII w.

W większości średnich i małych miast Pomorza Tylnego, z niszczącymi budynkami publicznymi i mieszkalnymi o konstrukcji drewniano-glinianej, na ogół bez fundamentów i pokrytych słomą, trzcina lub gontem, następowała agraryzacja. W obrębie murów miejskich Darłowa i Sławna stały budynki gospodarcze dla zwierząt domowych, stodoły, szopy i tzw. budy (*sogeannte Buden*)<sup>18</sup>. Ich liczba była znaczna w każdym mieście powiatu sławieńskiego. Zgodnie z zasadą obowiązujących taryf miejskich (*Taxe des Pertinentienbuchs*) w Sławnie do większości domów i bud należały określone grunty orne, łąki i pastwiska, których, przy kupnie lub sprzedaży tylko domu, w żaden sposób nie można było oddzielić nawet po wyższej cenie<sup>19</sup>.

Utrapieniem miast i miasteczek Pomorza Tylnego były liczne pożary, które nie ominęły także badanego obszaru. Zniszczenia, obok tragedii ludzkiej, przyczyniały się do powstawania ogromnych pustek w obrębie murów miejskich, w konsekwencji zaś do dalszej dewastacji zabudowy, a co za tym idzie, zwiększały zagrożenie pozostałych budynków.

W XVII w. mieszkańcy Darłowa przeżyli kilka pożarów, ale pożar z 1679 r. zamienił cały dobytek i dobrobyt miasta w pył i popiół. Druzgocącym ciosem dla odbudowującego się wówczas Darłowa był pożar z 2 czerwca 1722 r., kiedy spalone zostały doszczętnie 94 domy, kościół parafialny z wieżą i ówczesny ratusz.

---

<sup>18</sup> Za „budy” uważamy, oprócz wydzielonych pomieszczeń mieszkalnych, również miejsca pracy rzemieślników lub miejsca handlowe, w których były wystawione na sprzedaż towary podczas jarmarków i cotygodniowych targów.

<sup>19</sup> L.W. Brüggemann, *Ausführliche Beschreibung...*, T. II, Bd. 2, s. 835.

Od tego czasu nastąpiły pozytywne zmiany (pomoc państwa) w rozwoju budownictwa miejskiego Darłowa. Obowiązujące krajowe przepisy prawne i techniczne były bodźcem do zmiany stylu zabudowy, m.in. w obrębie murów miejskich, polegającej na likwidacji pustek miejskich w innym układzie przestrzennym miast. Państwowy nadzór i kontrolę finansów oraz przestrzegania przepisów budowlanych i bezpieczeństwa przeciwpożarowego w budownictwie publicznym i prywatnym przejął komisarz miejski (*Steuerrath*) – etatowy pracownik Kamery Wojenno-Skarbowej, niezależny od magistratu. Preferowano budownictwo dwukondygnacyjne na solidnych fundamentach z trwałych i trudnopalnych materiałów, zwłaszcza z cegły (kominy). Słomiane pokrycie dachowe zastąpiono całkowicie dachówką, za co miasto uzyskało 23% zwrotu kosztów. W Darłowie w połowie XVIII w. nie było domów krytych strzechą, a liczba niezabudowanych placów i niezamieszkanymi, będących w ruinie, domów spadła w latach czterdziestych XVIII w. do 24. Przeważała zwarta, solidna zabudowa. W owym czasie obowiązywał już nakaz budowy domostw tzw. konstrukcji szachulcowej (pruski mur) z konsekwentnym wykorzystaniem w budownictwie miejskim cegieł i dachówek wytwarzanych w miejscowej cegielni, którą miasto sprzedawało w 1765 r. za 500 talarów kupcowi Rosenbergowi z Darłowa, przy czym kamera miejska otrzymywała roczny czynsz wieczysty w wysokości 15 talarów.

Polanów, po olbrzymim pożarze w 1736 r., który zniszczył całe miasteczko o zabudowie drewnianej wraz z murowanym kościołem, uzyskał w połowie XVIII w. regularną zabudowę z czterobocznym rynkiem i ratuszem. Król, zapewne na prośbę właścicieli Polanowa – Glasenappów, wyraził zgodę na zbiórkę pieniędzy we wszystkich miastach kraju (*Collectengeld*) na odbudowę kościoła. Liczba 111 domów w Polanowie, pokrytych miejscową dachówką, z ceglanymi kominami, nie ulegała zmianie od zakończenia wojny siedmioletniej do połowy lat osiemdziesiątych XVIII w. Od tego czasu następował systematyczny wzrost liczby mieszkańców i domów. Do końca stulecia, w miejsce istniejących dotąd pustek, wzniesiono 14 nowych budynków mieszkalnych. W 1798 r. stan zabudowy miasteczka kształtował się na poziomie 125 domów<sup>20</sup>.

Rolnicze miasteczko Sianów, niemające ani murów, ani przedmieść, a jedynie dwie bramy (Koszalińską i Sławińską), doznało wojennych nieszczęść nie tylko podczas wojny trzydziestoletniej, ale przede wszystkim w czasie wojny siedmioletniej. Od października 1758 r. liczne wypadki wojsk rosyjskich na miasta i ich zaplecza gospodarcze we wschodniej części Pomorza pruskiego przerodziły

<sup>20</sup> APS, RS, sygn. 756, 759; L.W. Brüggemann, *Beiträge...*, Bd. I, s. 401.

się w tygodniowe ich okupacje, których celem było zdobycie żywności i furazu. Na domiar złego, gdy w lipcu 1761 r. rozpoczęło się ostatnie oblężenie Kołobrzegu, wojska rosyjskie urządziły właśnie w Sianowie, z uwagi na jego dogodne położenie w terenie, główne laboratorium medyczne i szpital wojskowy dla żołnierzy walczących o Kołobrzeg. Dla zabezpieczenia obronnego miasteczko dodatkowo umocniono szancami o różnym profilu wałów i rowów. W wyniku tych przedsięwzięć w latach 1761–1762 nastąpił wyraźny spadek liczby mieszkańców Sianowa – do 24 samodzielnych gospodarzy, wobec 76 rodzin zamieszkujących miasteczko w 1740 r. Ubytek spowodowany był najpewniej raczej zbiegostwem i wykwaterowaniem przed rozszerzającymi się chorobami w morowej okolicy niż okrucieństwem i zniszczeniami ze strony wojsk rosyjskich na zajętych przez nie terenach<sup>21</sup>. Przywracanie przez kilkanaście lat należytego wyglądu Sianowa po zniszczeniach materialnych dokonanych przy budowie fortyfikacji polowej i eksploatacji miasteczka przez Rosjan kosztowało Sianów i jego obywateli wiele trudu i pieniędzy. Intensywniejsza odbudowa przypadła na lata 1763–1773, kiedy to liczba domów – wyremontowanych i kilku nowo wybudowanych – wzrosła z 94 do 104, ale siedem z nich pokrytych było słomą. Sianów był miasteczkiem niemającym własnej cegielni. Ubytek mieszkańców i głęboki kryzys powojenny powodowały, że dalsze odbudowywanie domostw, głównie z gliny i drewna, następowało w powolnym tempie. W 1798 r. w miasteczku było 105 domów, w tym cztery ze słomianym poszyciem dachowym<sup>22</sup>. 23 lutego 1800 r. Sianów spotkało kolejne nieszczęście. Pożar, który wybuch przed Bramą Sławieńską, zniszczył całkowicie 6 domów mieszkalnych, 7 stodół i 9 stajni z oborami<sup>23</sup>.

Wojna siedmioletnia spowodowała straty demograficzne i materialne w miastach powiatu sławieńskiego, zwłaszcza w Sianowie i Sławnie, w jego dobrach miejskich oraz wsiach miejskich Darłowa i domeny darłowskiej.

---

<sup>21</sup> APS, Archiwum Książąt Szczecińskich (dalej AKS), sygn. I/2983; L.W. Brüggemann, *Ausführliche Beschreibung...*, T. II, Bd. 2, s. 846; R. Raasch, *Geschichte der Stadt Zanow*, Zanow 1911, s. 17 i n.; E.H. v. Michaelis, *Bürgermeister und Ratsgeschlechter der Stadt Schlawe*, w: *Der Kreis Schlawe. Ein pommersches Heimatbuch*, Bd. 2, Husum 1989, s. 786. Zob. też Z. Szultka, A. Wielopolski, *Wpływ wydarzeń politycznych na sytuację na Pomorzu Zachodnim*, w: *Historia Pomorza...*, t. II, cz. 3, s. 753–758.

<sup>22</sup> APS, RS, sygn. 756; L.W. Brüggemann, *Beiträge...*, Bd. I, s. 401.

<sup>23</sup> R. Raasch, *Geschichte...*, s. 46.

W latach 1720–1782 liczba pustek kształtowała się następująco:

	1720 r.	1740 r.	1773 r.	1776 r.	1782 r.
– Darłowo	77	24	25	25	21
– Sławno	58	30	46	37	
– Polanów	29	9	14	14	
– Sianów	4	4	1	1	

Trudności powojenne zmniejszyły tempo odbudowy miast i przyhamowały ich rozwój społeczno-gospodarczy. Zniszczenia wojenne sprawiły, że i liczba niezagospodarowanych działek wzrosła, zwłaszcza w Sławnie. W mieście tym większości budynków mieszkalnych otoczonych gruntami rolnymi i łąkami w żaden sposób nie można było rozdzielić. Przynosiło to wiele bardzo niekorzystnych następstw, gdyż naruszało rozplanowanie przestrzenne i architektoniczne, obniżało estetykę i warunki sanitarne, choć rynki i główne ulice Darłowa, Sławna wyłożone były brukiem i tłuczniem kamiennym. W miastach powiatu, a przede wszystkim w Sławnie, następowała jednak powolna, lecz systematyczna likwidacja pustych działek. Co roku rozbierano pewną liczbę starych domów i bud mieszkalnych w obrębie murów miejskich, czego potwierdzeniem jest spadek ich ogólnej liczby w Sławnie w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XVIII w. Na rynku, w miejsce trzech pustek mieszczańskich, oddano do użytku nowo wybudowany w 1768 r. ratusz, a od połowy lat osiemdziesiątych XVIII w. do początku XIX w. wzrastała również liczba nowych zabudowań wokół rynku i poza nim. Miasto uzyskiwało od każdej zabudowanej pustej działki zwrot kosztów budowy w wysokości 15–25%. W 1766 r. było w Sławnie 257 domów, w 1782 r. – 267, w 1794 r. – 274, a w 1798 r. – 283 domy<sup>24</sup>.

Po wojnie siedmioletniej przyrost demograficzny miast był ważnym czynnikiem przemian w rozwoju budownictwa miejskiego. W Darłowie na drugą połowę XVIII w. przypada budowa sieci ściekowej i dużej liczby studni. Na posesjach prywatnych było ich trzy razy więcej niż w Sławnie, które dysponowało liczbą

<sup>24</sup> APS, RS, sygn. 756, 759; Archiwum Państwowe w Słupsku, sygn. 443; L.W. Brüggemann, *Ausführliche Beschreibung...*, T. II, Bd. 1, s. XCI; C.F. Wutstrack, *Nachtrag zu der kurzen historisch-geographisch-statistischen Beschreibung des Königlich-Preußischen Herzogthums Vor- und Hinter-Pommern*, Stettin 1795, s. 239; A. Stoebbe, *Chronik der Stadtgemeinde Schlawe i. Pom.*, Schlawe 1898, s. 69. Por. J. Lindmajer, *W feudalno-absolutystycznym państwie...*, s. 185. Autor podał błędną liczbę domów w Sławnie za rok 1798, źle odczytawszy ich liczbę z tabel L.W. Brüggemanna, *Beiträge...*, Bd. I, s. 401. Autor pomylił po prostu rubryki – zamiast Sławna podał dane odnoszące się do Miastka. W konsekwencji wnioski autora należy uznać za błędne i nieprzydatne badawczo.

studni porównywalną z Polanowem i Sianowem. Do początku lat dziewięćdziesiątych XVIII w. tylko Sławno i Sianów miały jeszcze po kilka budynków pod strzechą, które w Sławnie do 1798 r. pokryto dachówką<sup>25</sup>. Ważną cechą zmian urbanistycznych stało się przenoszenie poza mury miejskie rolniczych zabudowań gospodarczych w postaci stodół, chlewni, szop.

W Darłowie i Sławnie istniały niewielkie przedmieścia staromiejskie przed bramami i wzdłuż dróg wyjazdowych. W Darłowie przed Bramą Wieprzy, przy kościele św. Jerzego, znajdowało się 14 mieszkań z 31 małymi izbami i pokojami (*Wohnbude*) należącymi do przytułku Ducha Świętego, jak też duża liczba stodół i ogrodów. Przed Bramą Zamkową znajdował się folwark będący własnością królewską, stanowiący dużą jurydikę miejską z 15 dymami, pod władzą zarządcy domeny. Przed Bramą Kamienną, nieopodal kościoła św. Gertrudy, po likwidacji istniejących tam kilku stodół kupiec Friedrich Gottlieb Keyling za pożyczkę królewską (ponad 9400 talarów), otrzymaną w 1778 r., wybudował manufaktury płótna żaglowego i tkanin lnianych. Przy Bramie Nowej z reguły były stodoły, ogrody warzywne i sady oraz nieduże miejsca pracy miejscowych rzemieślników, np. bielarnie (*Bleicherbude*) i farbiarnie. Pomędzy Bramą Kamienną a zamkiem rozpościerały się plantacje drzew morwowych. W Sławnie przytułek dla starszych i niedołączonych obywateli obu płci znajdował się przed Bramą Koszalińską przy kościele św. Jerzego.

Intensywniejszy i wszechstronniejszy rozwój budownictwa w miastach powiatu zaznaczył się od ostatniego dwudziestolecia XVIII w. Pod koniec tegoż stulecia Darłowo rozpoczęło rozbudowę istniejących przedmieść staromiejskich, tworząc przed bramami i wzdłuż dróg wyjazdowych nowe zabudowania gospodarcze.

### Funkcje gospodarcze miast

Miasta powiatu sławieńskiego były zróżnicowane co do wielkości i struktury prawnej, społeczno-gospodarczej oraz zawodowej swych mieszkańców. Czynniki te odzwierciedlały funkcje gospodarcze miast. Darłowo było miastem, w którym rolnictwo i hodowla bydła stanowiły podstawowe zajęcie i źródło dochodów większości mieszkańców, ale rzemiosło i handel oraz usługi w stosunku do zaplecza gospodarczego też odgrywały ważną rolę. Sławno, jakkolwiek było

---

<sup>25</sup> C.F. Wutstrack, *Kurze historisch-geographisch-statistische Beschreibung...*, s. 664, 667; L.W. Brüggemann, *Beiträge...*, Bd. I, s. 401.

miastem powiatowym, swoją strukturą społeczną i życiem codziennym przypominało raczej miasteczko rolnicze, a miejscowe rzemiosło i handel, oparte na systemie cechowym, uzupełniały tylko źródła dochodów mieszkańców. Warto nadmienić, iż do pierwszej ćwierci XVII w. Sławno cieszyło się bujnym rozwojem gospodarczym. Produkcja rolna, leśna i hodowla oraz rzemiosło i handel stanowiły o jego sile ekonomicznej. Sukiennictwo należało wówczas do produkujących gałęzi rzemiosła, a sukiennicy – do głównych cechów Sławna. Miejscowe różnorakie sukno, foluszowane w miejscowym młynie i farbowane przed Bramą Łąkową (*Koppel*), trafiało z okazałego magazynu – znajdującego się przed Bramą Koszalińską – bezpośrednio na barki (będące w dyspozycji miasta), które Wieprzą transportowały je, oprócz zboża i drewna, do Darłowa, skąd sukno i inne produkty sławieńskie docierały statkami darłowskimi za granicę, m.in. do Inflant i Rosji. Sławno miało przywilej zwalniający je z uiszczania w Darłowie opłat portowych.

Zgoła inna sytuacja panowała w Polanowie i Sianowie, będących miastami w sensie prawnym, ale nie społeczno-gospodarczym. W tych małych miasteczkach uprawa roli i hodowla zwierząt domowych odgrywały najważniejszą rolę w zajęciach mieszkańców i stanowiły główne źródło ich utrzymania. Zaludnienie Polanowa i Sianowa nie przekraczało tysiąca osób. Na Pomorzu pruskim pod koniec XVIII w. miasteczka tej wielkości stanowiły ok. 30% wszystkich miast.

Miasta w dorzeczach Wieprzy i Grabowej zamieszkiwała znaczna liczba mieszczan-rolników, wśród których, oprócz kupców-browarników, było wielu rzemieślników. W Darłowie egzystowało 51 rzemieślników-rolników (11 szewców, 9 krawców, 8 bednarzy, 6 płócienników), a w Sławnie – siedemnaście. Mieszczanie-rolnicy Sławna stanowili najliczniejszą grupę społeczną i gospodarczą, zaliczaną do najwyższej stojącej w hierarchii miejskiej<sup>26</sup>. Gospodarowali oni na gruntach miejskich (pola uprawne i łąki), których Darłowo posiadało 460 łąnów (*Hackenhufen*), Sławno – 109, Sianów – 84, a Polanów – 75, którego rozłogi miejskie w latach osiemdziesiątych XVIII w. zmniejszyły się do 56 małych łąnów<sup>27</sup>. Pod koniec XVIII w. mieszkańcy Darłowa największy areal urodzajnych gleb obsiewali przeważnie jęczmieniem, pszenicą, grochem, żytem i stosunkowo dużą ilością lnu, w mniejszym stopniu owsem. W uprawie pszenicy

---

<sup>26</sup> Z. Szultka, *Dynamiczne przeobrażenia wsi i rolnictwa w drugiej połowie XVIII i początkach XIX wieku*, w: *Historia Pomorza...*, t. II, cz. 3, s. 650 i n.

<sup>27</sup> L.W. Brüggemann, *Ausführliche Beschreibung...*, T. II, Bd. 2, s. 816, 836, 843, 849; APS, RS, sygn. 1332, b.f.



Darłowo zajmowało drugie (po Pyrzycach) miejsce wśród miast Pomorza pruskiego. Na tle miast Pomorza Tylnego w uprawie jęczmienia ustępowało tylko Stargardowi i Pyrzycom. Na polach Sławna dominowała uprawa żyta, następne miejsca zajmowały owies, jęczmień, pszenica, gryka i len. Struktura zasiewów podstawowych zbóż w Sianowie i Polanowie była podobna. Przeważała tam uprawa żyta. W ostatniej ćwierci XVIII w. na gruntach rolnych wszystkich czterech miast powiatu sławieńskiego sadzono ziemniaki i uprawiano chmiel, ale nie w takich ilościach i nie na tych obszarach, o których pisał w swoich publikacjach Karl Rosenow, a za nim też autorzy polscy<sup>28</sup>.

Dla lepszej orientacji podajemy poprawne zestawienie plonów uzyskanych z pól miejskich Darłowa, Sławna, Polanowa i Sianowa w 1798 r. Informacje na temat pojemności pruskich miar ciał sypkich zaczerpnięto z publikacji Iredeusza Ihnatowicza, *Vademecum do badań nad historią XIX i XX wieku*, t. I, Warszawa 1967, s. 45.

Tabela 3

## Struktura upraw w miastach powiatu sławieńskiego

	Pszenica	Żyto	Jęczmień	Owies	Groch	Gryka	Siemię lniane			Chmiel		
	w szeflach							w.	sz.	m.	w.	sz.
Darłowo	4634	2282	9733	1039	2184	–	4	21	–	2	8	–
Sławno	786	5398	2656	2919	320	398	3	8	–	3	18	–
Polanów	–	525	395	155	54	199	1	2	3	–	23	12
Sianów	8	541	224	54	36	108	1	1	11	–	9	8

w. – winspel = 1313 litrów

sz. – szefel = 54,70 litra

m. – *Metzen* = 3,42 litra

<sup>28</sup> Rosenow (*Die Feldmark von Rügenwalde. Eine Ergänzung zur Stadtgeschichte*, Rügenwalde 1932, na s. 40 i n.) zamieścił tabelaryczne zestawienie uzyskanych plonów podstawowych zbóż kłosowych, grochu, gryki, siemienia lnianego i chmielu za 1782 r. w czterech miastach powiatu sławieńskiego (bez wsi miejskich) oraz informacje o zbiorach ziemniaków w tymże roku we wsiach miejskich Darłowa, a gdzie indziej także Sławna. Większe pomyłki w tej samej kwestii widnieją w jego broszurze pt. *Geschichte des Rügenwalder Ackerbürgervereins*, Rügenwalde 1929, s. 14. Por. idem, *Der Kreis Schlawe unter Friedrich dem Großen*, Schlawe 1927, s. 16. Z analizy materiału i z jego krytyki wewnętrznej wynika, iż dane o plonach Rosenow przepisał z licznymi błędami (na własne życzenie) z tabel odnoszących się do 1798 r. z dzieła L.W. Brüggemanna, *Beiträge...*, Bd. I, s. 405, 429. Zob. też J. Lindmajer, *W feudalno-absolutystycznym państwie...*, s. 160–163.

Mieszkańcy miast i wsi miejskich powiatu korzystali również z rozległych łąk i pastwisk rozciągających się głównie wzdłuż biegu Wieprzy i Grabowej (Darłowo, Sławno, Polanów) oraz Unieści i Polnicy (Sianów), hodując na nich bydło, owce, konie, woły i inne zwierzęta domowe. Znaczna liczba owiec hodowanych w Polanowie i Sławnie oraz w jego własności miejskiej wynikała niewątpliwie z zapotrzebowania na miejscowy surowiec do produkcji sukna, harasu i caju. W Darłowie i jego wsiach miejskich na wysokim poziomie utrzymywał się chów trzody chlewnej, bydła, koni i owiec. Zwraca uwagę fakt, że nie hodowano wołów. Liczba krów i trzody chlewnej charakteryzowała się stałym wzrostem w związku z rosnącym zbytem na mięso i mleko na rynku lokalnym i zamiejscowym.

Na polach miejskich domeny darłowskiej, z wyjątkiem Polanowa, stosowano czteropolówkę, będącą formą przejściową do płodozmienu. Pola nawożono często obornikiem i marglem używanym jako nawóz do użyźniania gleb ubogich w wapno i potas. Dostrzegalny był związek między produkcją roślinną i hodowlaną a potrzebami miejscowego rzemiosła. Mieszkańcy wsi miejskich utrzymywali kontakty z Darłowem i Sławnem oraz brali udział w handlu lokalnym. Produkcja towarowa wsi kierowana była wprost do miast, a wymiana handlowa mogła być dokonywana tylko na obszarze objętym jurysdykcją miejską. Handel zwiększał się zwłaszcza w czasie jarmarków.

### Ustrój i organizacja miast

Struktura społeczno-zawodowa mieszkańców miast powiatu sławieńskiego też była zróżnicowana. Najbogatszą i uprzywilejowaną, ale i najmniej liczną grupę społeczną stanowił patrycjat. W jego skład wchodziłi mieszkańcy dysponujący prawem miejskim, czyli właściciele nieruchomości przynależni do cechów głównych lub organizacji kupieckich bądź będący urzędnikami administracji państwowej. W skład pospólstwa wliczano na ogół rzemieślników z majstrami cechowymi na czele. Liczniejszą od pospólstwa grupą społeczną był plebs, składający się z czeladników, służby, ludzi luźnych (wędrowców), robotników dniówkowych.

W Darłowie do 1793 r. stacjonowało 5–4 kompanii piechoty – ok. 500–400 żołnierzy. W Sławnie i Sianowie rozlokowana była jazda, po jednym szwadronie (po ok. 100 żołnierzy) 8. Pułku Huzarów ze Słupska<sup>29</sup>. Jakkolwiek słabo zinte-

<sup>29</sup> Por. L.W. Brüggemann, *Ausführliche Beschreibung...*, T. II, Bd. 2, s. 817, 832, 841; C.F. Wutstrack, *Kurze historisch-geographisch-statistische Beschreibung...*, s. 655. Cztery kompa-

growane z miejscowym środowiskiem społecznym, stanowiły one do tego czasu chłonny rynek zbytu wyrobów miejscowego rzemiosła, głównie spożywczego, odzieżowego i skórzanego.

Polanów od pozostałych miast różnił się najbardziej tym, że był miastem prywatnym, należącym do rodu von Glasenapp, a od 1773 r. do rodu von Wrangel. Stąd też w tym mieście inaczej niż w Darłowie, Sławnie czy Sianowie rozporządzano zasobami gospodarczymi, finansowymi i administracyjnymi. Właściciel Polanowa był najwyższą władzą zwierzchnią, prawodawczą i sądowniczą. Miasteczko, odizolowane geograficznie od najbliższych mu miast, pozostawało jednak pod ogólnym nadzorem organu administracji państwowej. Konkretnie funkcje w tym zakresie sprawował tu landrat, który nadzorował i kontrolował sprawę podatkowo-wojskowe.

Polanów miał też inny ustrój i organizację władzy. Na czele władz miejskich stał burmistrz – urzędnik powoływany przez szlachcica. Będąc jednocześnie sekretarzem, sprawował on nadzór nad sprawami policyjnymi i prawnymi oraz nad poborem podatków. Ponadto trzech rajców miejskich reprezentowało sprawy miasta w magistracie. Radę miasta Polanowa zatwierdzał i zaprzysięgał szlachcic. Sprawowała ona też niższe sądownictwo. Wyższe należało do sądu szlacheckiego. Poza władzami miasta istniało *de facto* czterech „mężów kwartałowych” (*Stadtviertelsmänner*), będących bezpośrednimi reprezentantami ogółu obywateli Polanowa. Nie dopuszczano ich do zarządu nad częściami miasta, a jedynie do sprawowania nadzoru nad uprawą gruntów ornych, łąkami i pastwiskami oraz nad lasami miejskimi. Powoływani oni byli przez właściciela Polanowa spośród starszych głównych cechów. W szlacheckim Polanowie instytucja „mężów kwartałowych”, w porównaniu z Darłowem, Sławnem czy Sianowem, była najslabsza. Prawa mieszkańców Polanowa były też ograniczone, a wypełniane przez nich obowiązki i służby zbliżały ich raczej do chłopów niż obywateli miast królewskich.

Inaczej było w Darłowie, Sławnie i Sianowie. W drugiej połowie XVIII w. magistraty Darłowa i Sławna składały się z sześciu osób, ale w Darłowie były one zatrudnione na siedmiu stanowiskach, w Sławnie zaś na ośmiu. Praktyka koncentracji urzędów i stanowisk magistrackich przez ich łączenie lub zwiększanie kompetencji wiązała się z polityką państwa. Magistraty stały się organa-

---

nie piechoty z Darłowa przerzucono do Gdańska w 1793 r. w celu jego spacyfikowania w wyniku drugiego rozbioru Polski. Szwadrony huzarów ze Sławna i Sianowa z całym regimentem brały od 1792 r. udział w kampanii wojennej przeciw Francji. Od tego czasu brak jest informacji o stacjonowaniu żołnierzy w tych miastach. Zob. L.W. Brüggemann, *Beiträge...*, Bd. I, s. 401.

mi administracji państwowej. Sprawy miejskie podlegały ścisłej kontroli, przede wszystkim finansowej, komisarza miejskiego (*Steuerrath*), podległego z kolei Kamerze Wojenno-Skarbowej w Szczecinie. Wymagania wobec burmistrzów sprawujących sądownictwo i syndyków wzrosły, ponieważ stali się oni wykonawcami instrukcji władz zwierzchnich. Instrukcje te przyniosły określone efekty – usprawniły funkcjonowanie władz miejskich w sprawach prawnych, uzdrowiły finanse, zarządzanie majątkiem komunalnym oraz zwiększały kwalifikacje urzędników. Burmistrzowie musieli uzyskać akceptację deputacji szczecińskiej Kamery Wojenno-Skarbowej w Koszalinie i Generalnego Dyrektorium w Berlinie. Podobna procedura obowiązywała w innych miastach królewskich. Urzędnicy miejscy, wywodzący się z miejscowego patrycjatu, otrzymywali za pełnione funkcje określone wynagrodzenia.

W Darłowie magistrat składał się z dwóch burmistrzów. Pierwszy sprawował nadzór nad całokształtem spraw miejskich i odpowiadał za całość prac zarządu miasta, drugi odpowiedzialny był za sprawy sądownicze i policyjne. W magistracie pracowali: szafarz odpowiedzialny za majątek i finanse (skarbnik), sekretarz sądowy i dwóch senatorów (z reguły byli to zarządcy wsi miejskich, kościołów, przytułków, nadzorujący cechy czy port w Darłódku), z których jeden był zarazem sekretarzem miasta.

W Sławnie pracowało również dwóch burmistrzów. Pierwszy pełnił funkcję burmistrza kierującego i nadzorował też sprawy policyjne, drugi odpowiadał za sądownictwo miejskie, będąc jednocześnie syndykiem miasta. Ponadto w skład zarządu Sławna wchodził szafarz i dwóch senatorów, z których jeden był sekretarzem sądu, a drugi kontrolerem dochodów z dóbr miejskich (*Kammereikontrolleur*), oraz sekretarz miasta.

Darłowo i Sławno miały reprezentacje obywatelskie w postaci wspomnianych wyżej czterech „mężów kwartałowych” (kwartał – od czterech bram większości miast). Instytucja ta zastąpiła w połowie XVIII w. dotychczasowych „starszych miasta” (*Stadtälteste*). W Darłowie i Sławnie byli oni powoływani przez magistrat, przez niego zatwierdzani i zaprzysięgani. W Darłowie reprezentacja obywatelska, mimo nacisków Kamery Wojenno-Skarbowej, nie zmniejszyła liczby swych reprezentantów do czterech „mężów kwartałowych”. W jej skład wchodziło ośmiu przedstawicieli – dwóch z cechów głównych, czterech z rzemiosł oraz dwóch urzędników domeny za zgodą magistratu. Reprezentowali oni obywatele miast wobec magistratów i władz państwowych. Ich prace koncentrowały się na prowadzeniu doradztwa i konsultacji z magistratem odnośnie

do ustalania wspólnych dochodów finansowych. Bez ich wskazówek nie można było wprowadzić poprawek do statutów cechowych, wyznaczyć lub usunąć syndyka czy sekretarza, a bez ich wiedzy – podnieść lub obniżyć wykonywania pańszczyzn i świadczeń w dobrach miejskich<sup>30</sup>.

Jak wspomnieliśmy powyżej, Sianów doświadczył w czasie wojny siedmioletniej specyficznych zniszczeń, z którymi władze miejscowe przez kilkanaście lat nie mogły dać sobie rady. Brak należytej pomocy finansowej, kryzys gospodarczy, najniższe spośród wszystkich miast powiatu wpływy do kas miejskiej i królewskiej – pogłębiły istniejące od 1762 r. trudności w zarządzaniu miasteczkiem. Magistrat Sianowa wybierał burmistrza spośród swoich członków. Przez wiele lat stanowisko to nie było obsadzone z powodu braku środków finansowych na zagwarantowanie wynagrodzenia za sprawowanie połączonych funkcji burmistrza odpowiedzialnego za sprawy policyjne i sądowe. Problem rozwiązało dopiero rozporządzenie Generalnego Dyrektorium z 11 czerwca 1778 r., zobowiązujące majątniejsze własności miejskie (*Cämmereien*) Pomorza pruskiego (Stargardu, Pyrzyc, Gryfina, Gryfic, Trzebiatowa nad Regą, Kamienia, Anklam, Demmina, Gartzu, Dąbia, Treptowa an der Tollense, Goleniowa i Ueckermünde) do wyasygnowania ze swoich kas po kilka talarów, stanowiących razem równowartość 50 talarów, które za pośrednictwem królewskiej kasy domonialnej do 1808 r. dodawano, jako zapomogę, do rocznego uposażenia burmistrza Sianowa<sup>31</sup>. W kompetencji burmistrza tego miasta znajdowały się sądownictwo i policja oraz sekretariat. W skład zarządu wchodził tylko senator. Poza tymi dwoma osobami współdziałał w zarządzaniu miastem miało czterech przedstawicieli określanych nadal mianem „starszych miasta” (*Stadtälteste*), a powoływanych spośród jego szanowanych obywateli. Finansowa sytuacja Sianowa była gorsza nawet od sytuacji szlacheckiego Polanowa.

## Rzemiosło

Miasta zaczęły się dźwigać z regresu gospodarczego od drugiej ćwierci XVIII w. Reformy miejskie, wprowadzone w życie w duchu merkantylizmu, stymulowane protekcjonizmem i interwencjonizmem państwa, sprzyjały wychodzeniu z krachu. Znamienny wpływ miały zmiany systemu cechowego. Cechy rzemiosł

---

<sup>30</sup> L.W. Brüggemann, *Ausführliche Beschreibung...*, T. II, Bd. 2, s. 820; Z. Szultka, *Przemiany w ustroju, rozplanowaniu i zabudowie miast*, w: *Historia Pomorza...*, t. II, cz. 3, s. 734–736.

<sup>31</sup> L.W. Brüggemann, *Ausführliche Beschreibung...*, T. II, Bd. 2, s. 842.

dostosowano do jednolitych statutów i podporządkowano magistratom oraz władzom państwowym. Ingerencja urzędników państwowych wraz z dostosowaniem rzemiosł – poprzez kontrolę – do nowych warunków ekonomicznych oraz ograniczenie, a w zasadzie likwidacja cechów na wsi przez przeniesienie wiejskiej produkcji rzemieślniczej do miast, w powiązaniu z racjonalną polityką rolną (system mieszany – chłopci czynszowi, pańszczyźniani) stały się koniecznością. Przepisy i instrukcje wykonawcze obowiązywały w środkowej części Pomorza pruskiego. Wpłynęły one na stopniową niwelację stagnacji mieszczan skupionych w organizacjach cechowych<sup>32</sup>.

Wśród rzemieślników skupionych w organizacjach cechowych uprzywilejowaną pozycję w miastach powiatu sławieńskiego zajmowały tzw. cechy główne. W Darłowie było w końcu XVIII w. 15 cechów – kupcy, piwowarzy, rolnicy (*Ackerleute*), piekarze, bednarze, przekupnie (*Höcker*), płóciennicy, murarze, kołodzieje, rzeźnicy, krawcy, szewcy, stolarze, garncarze-zduni i cieśle. Dominującą rolę odgrywali kupcy hurtownicy (*Kaufleute, Großhändler*), jako właściciele statków, manufaktur, cegielni, garbarni, których wraz z piwowarami (gorzelnikami) i zamożniejszymi rolnikami zaliczano do patrycjatu. Ich przedstawiciele pełnili funkcje urzędników magistrackich, a jako starsi cechów głównych byli reprezentantami interesów obywateli miasta przed władzami zwierzchnimi.

Rolnicy najwyższą pozycję zajmowali w Sławnie, gdyż przynależeli do czterech cechów głównych. Przewodnią rolę, oprócz rolników (*Bauleute*), odgrywali browarnicy (gorzelnicy), szewcy, piekarze, krawcy, przekupnie, handlarze sukniem, jedwabiem, tkacze sukna i płótna.

W Sławnie i Darłowie istniały też cechy łączące kilka pokrewnych rzemiosł. W Sianowie nie było cechów (*Zünfte oder Gewerke*) z uwagi na jego rolniczy charakter. Rzemieślnicy Sianowa należeli do cechów (*Gewerke*) Koszalina lub Darłowa, mając prawo prowadzenia handlu obwoźnego (*Höckerei*) i produkcji piwa oraz gorzałki wraz z ich sprzedażą. W Polanowie silny był cech szewski.

W większości średnich i małych miast, a takimi były Darłowo, Sławno, Sianów i Polanów, przeważały zajęcia rolniczo-hodowlane i leśne, wywierające poważny wpływ na produkcję związaną z przetwórstwem roślinno-hodowlanym, zgodnym z charakterem gospodarczym zaplecza. Mieszkańcy miast, poza uprawą roli i hodowlą, szukali jednak utrzymania dodatkowego, współuczestnicząc

---

<sup>32</sup> J. Wiśniewski, *Początki układu kapitalistycznego 1713–1805*, w: *Dzieje Szczecina*, red. G. Labuda, t. II: *Wiek X–1805*, red. G. Labuda, Warszawa–Poznań 1985, s. 499 i n.

w wytwarzaniu odzieży z tkanin wełnianych i lnianych oraz w produkcji towarów skórzanych.

Rzemiosła wytwarzające środki żywnościowe miały duże znaczenie nie tylko dla ludności miejskiej, ale i wiejskiej. Wyrabiały one podstawowe środki spożycia, tj. chleb, piwo, przetwory mączne. Wyżywienie ludności miejskiej Darłowa, Sławna, Sianowa, Polanowa i jej zaopatrzenie w różne artykuły konsumpcyjne spoczywało na barkach piwowarów, piekarzy, rzeźników, młynarzy itp. Rzemiosła te razem wzięte dominowały w powiecie sławieńskim, ale nie wyprzedzały pod względem liczebnym najliczniejszego cechu szewców, których łączną liczbę należy szacować na ok. 120 w omawianych miastach.

W drugiej połowie XVIII w. inaczej potoczyły się dzieje piwowarstwa, przeżywającego spadek produkcji piwa – nadal najpowszechniejszego artykułu konsumpcyjnego – w porównaniu z gorzałką (*Brandwein*), której jakość i ilość wzrastały. Po wojnie siedmioletniej malała liczba producentów piwa w miastach środkowo-wschodniej części Pomorza Zachodniego, wzrastała natomiast liczba aparatów (kotłów destylacyjnych) służących do produkcji gorzałki. W pruskiej części Pomorza Zachodniego najtańszymi wówczas produktami nadającymi się do tego celu były owoce (śliwki, wiśnie, jabłka, gruszki) i one stanowiły podstawowy surowiec rzemiosła gorzelniczego. Proces fabrykacyjny składał się z fermentacji alkoholowej owoców, często z dodatkiem zielonego siodu (skiełkowanego i pośrutowanego jęczmienia), i z destylacji powstałych roztworów lub mieszanin.

W Sławnie było w 1782 r. trzynastu piwowarów i gorzelników (13 kotłów) wywodzących się z miejscowych kupców i sukienników. W tym samym czasie w Darłowie odnotowano 29 piwowarów, nadal mających na rynku lokalnym i regionalnym znaczący udział w ilości i jakości produkowanego piwa, oraz sześciu gorzelników dysponujących jedenastoma kotłami. Miejscowi piwowarzy i gorzelnicy produkowali nie tylko na potrzeby mieszkańców miasta i wsi miejskich; niewątpliwie w znaczne ilości piwa i gorzałki zaopatrywali się też kapitanowie statków handlowych wypływających w rejsy z portu darłowskiego. Spośród rzemiosł spożywczych piwowarstwo odgrywało niewątpliwie ważną rolę w życiu gospodarczym i handlu Darłowa. Znaczny udział w produkcji gorzałki i piwa mieli obywatele Sianowa, gdzie było 21 gorzelników (17 kotłów) i dwunastu piwowarów. W roku 1774 gorzałkę produkowano tu w czternastu kotłach. Podobna sytuacja istniała w Polanowie (10 piwowarów i 9 gorzelników z 22 kotłami).

Jeszcze w 1774 r. źródła odnotowały istnienie w tym miasteczku tylko ośmiu kotłów<sup>33</sup>.

Kwestię stanu produkcji piwa i gorzałki, a pośrednio też ich sprzedaży i spożycia pod koniec XVIII w. w miastach powiatu sławieńskiego na tle pozostałych miast Pomorza pruskiego ilustrują przydatne badawczo dane liczbowe z roku obrachunkowego 1797/98, podane przez Ludwiga W. Brüggemanna, a dotyczące ilości zużycia słodu na produkcję piwa oraz półfabrykatów (*Brandweinschroot*) do pędzenia gorzałki<sup>34</sup>.

Z analizy materiału statystycznego wynika, iż w Darłowie na produkcję piwa przeznaczono ok. 170 winspli słodu. We wschodniej części Pomorza Zachodniego jedynie Słupsk i Lębork zużywały więcej słodu na jego otrzymanie. W Sławnie zużycie słodu było ponad trzy razy mniejsze niż w Darłowie, a w Sianowie i Polanowie – trzynastokrotnie mniejsze. Inaczej przedstawiało się zużycie półfabrykatów owocowych na produkcję gorzałki. Dominowali gorzelnicy sławieńscy, wykorzystujący na jej pędzenie ponad 35 winspli produktów niskiej jakości. Wobec Słupska było to zużycie ponad ośmiokrotnie niższe, ale ponad dwa razy większe niż w Darłowie. Gorzelnicy Polanowa przeznaczyli na produkcję tego trunku prawie 14 winspli półfabrykatów.

Na zapleczu gospodarczym miast powiatu zbyt tych artykułów konsumpcyjnych nie nastęrczał piwowarom, gorzelnikom i karczmarzom poważniejszych kłopotów. Wzrost spożycia piwa i gorzałki następował we wsiach szlacheckich, przy poparciu ich właścicieli. W drugiej połowie XVIII w. było w dobrach szlacheckich powiatu sławieńskiego 15 karczem, mających prawo warzenia i sprzedaży piwa, równomiernie oddalonych jedna od drugiej średnio o 1–2 mile. Karczmy istniały w Duninowie, Karwicach, Kościernicy, Krągu, Królewie, Niemicy, Osiekach, Ostrowcu, Popielowie, Postominie, Reblinie, Sulechówku, Szczeglinie, Żukowie i Żydowie. Dla porównania, w domenie darłowskiej była jedna karczma – w Bukowie Morskim, a w dobrach miejskich Sławna dwie – w Bobrowicach i Warszkwie. Nie było karczem w dobrach miejskich Darłowa. Mieszkańcy tamtejszych wsi zaopatrywali się w te trunki w mieście, a okolicznym wsiom domonialnym piwa i gorzałki dostarczał browar zamkowy. Z końcem wieku nastąpił wzrost liczby karczm we własności szlacheckiej – do dwudziestu.

<sup>33</sup> APS, RS, sygn. 759; L.W. Brüggemann, *Ausführliche Beschreibung...*, T. II, Bd. 1, s. LXXXVIII–XCIII.

<sup>34</sup> L.W. Brüggemann, *Beiträge...*, Bd. I, s. 401; K. Kallaur, *Ludwig Wilhelm Brüggemann i jego dzieło. Z dziejopisarstwa pomorskiego XVIII i początków XIX wieku*, Słupsk 2011, s. 201–216.



Dwie nowe karczmy powstały w dobrach królewskich, jedna zaś (Darłówko) we własności miejskiej Darłowa<sup>35</sup>.

Piekarze zaopatrywali ludność miejską w podstawowe środki spożycia. W końcu XVIII w. pieczywo zwykle i słodkie wytwarzało w Darłowie piętnastu mistrzów piekarskich, w Sławnie – dwunastu, w Sianowie i Polanowie – po trzech. Mąkę dostarczał piekarzom darłowskim, podporządkowany domenie, sześciokołowy młyn zamkowy obsługujący mieszkańców Darłowa, jak również 19 wsi domonialnych i trzy miejskie (Cisowo, Rusko, Żukowo). W młynie wodnym, wybudowanym w 1754 r. w lesie miejskim położonym we wschodniej części miasta, pod który miasto oddało kolejne 20 mórg zrębu lasu miejskiego, i później w nowo postawionym wiatraku musieli mleć ziarno chłopci z Sińczycy, Krup i Zielnowa. Królewski młyn zbożowy w Sławnie, z trzema kołami, obsługiwał mieszkańców tego miasta i dwie wsie domonialne (Stary Jarosławiec i Mazów). Młyny w Bobrowicach i Warszkowie pełniły podobne funkcje wobec mieszkańców tychże wsi miejskich. Z sianowskiego młyna, należącego do domeny darłowskiej, korzystać musieli mieszkańcy Darłowa. Od 1780 r. działały też dwukołowy młyn miejski nastawiony na produkcję olejów roślinnych z prasowanych nasion oraz kaszarnia. Mieszkańcy Polanowa obowiązkowo musieli mleć swoje zboże w tamtejszym młynie, będącym własnością szlachecką, a położonym na Grabowej w pobliżu zamku.

W roku 1782 było w Darłowie i Sławnie po sześciu, w Sianowie trzech, a w Polanowie dwóch rzeźników. W jakim stopniu piekarze i rzeźnicy zaspokajali potrzeby konsumpcyjne ludności tych miast? W Darłowie jeden piekarz przypadał na ok. 150 mieszkańców, w Sławnie na 133, w Sianowie na 195, a w Polanowie na 236. Większe różnice występują natomiast, jeśli weźmiemy pod uwagę liczbę ludności przypadającą na jednego rzeźnika – średnio jeden rzemieślnik obsługiwał w tym czasie 376 mieszkańców Darłowa, 267 Sławna, 195 Sianowa i 355 Polanowa. W porównaniu z innymi miastami Pomorza Zachodniego zakładów piekarniczych, a zwłaszcza rzeźniczych, było niewiele, szczególnie w Sianowie i Polanowie. Świadczyło to o dużej samowystarczalności ludności w zakresie produkcji artykułów spożywczych. Dla miast rolniczych tej części Pomorza Tylnego było to zjawiskiem typowym.

Od drugiej połowy XVIII w. nastąpiły poważne, ale i korzystne przeobrażenia w strukturze rzemiosł tekstylnych (włókienniczych i płócienniczych) w całej środkowo-wschodniej części Pomorza Zachodniego. Pewien regres rzemiosł

<sup>35</sup> L.W. Brüggemann, *Beiträge...*, Bd. I, s. 409, 418, 427.

skupionych w organizacjach cechowych spowodowała wojna siedmioletnia, która zahamowała produkcję i pozaregionalną wymianę handlową.

W okresie powojennym miasta powiatu sławieńskiego nie należały do wyróżniających się ośrodków produkcji artykułów wełnianych i wełnopodobnych na terenie środkowo-wschodniej części Pomorza Zachodniego. Nastąpił spadek produkcji rzemiosła wełnianego, zwłaszcza w Darłowie. Miasta z dorzecza Wieprzy i Grabowej wytwarzały różne gatunki sukna i tańsze tkaniny cajgowe z miejscowego wełnianego surowca<sup>36</sup>, pochodzącego przede wszystkim z okolic Sławna, głównie z hodowli owiec w folwarkach miejskich w Warszkwie i Bobrowicach. Trafiały one do szerokiego kręgu odbiorców, zaspokajając rynek lokalny. Sianów należał do nielicznych miast Pomorza pruskiego, w których nie rozwinęło się rzemiosło włókiennicze. W latach 1763–1964 r. rzemieślnicy w miastach powiatu sławieńskiego wyprodukowali tylko 145 sztuk sukna – w Sławnie 113, w Darłowie 20 (i 10 sztuk tańszego cajgu), a w Polanowie 12 sztuk<sup>37</sup>. Produkcja sukna i relatywnie mała liczba sztuk cajgu (w następnych latach produkowało go tylko Sławno) jednak systematycznie wzrastały. Ten stan tłumaczyć należy produkcją sukna na potrzeby własne i najbliższego zaplecza. Rzemiosło włókiennicze w Darłowie nie wróciło już do stanu przedwojennego. Cech sukienników wytworzył tu w 1777 r. na trzech krosnach jedynie 29 sztuk sukna i sprzedał je za 328 talarów. W Darłowie produkcja artykułów wełnianych przez długi czas utrzymała się mniej więcej na tym samym poziomie (20–30 sztuk). W Sławnie produkcja sukna (trzy krosna) o wartości 785 talarów wzrosła w 1777 r. do poziomu 124 sztuk, a w 1803 r. zbliżyła się pod względem przerobu wełny do Słupska i wyrobiono tu 160 sztuk tej tkaniny<sup>38</sup>. W następnych latach miasta te jako ośrodki rzemiosł włókienniczych, z wyjątkiem Polanowa, w porównaniu z innymi ośrodkami nadal nie były zbyt duże i nie odgrywały znaczącej roli.

---

<sup>36</sup> Sukno, jako tkanina z krótkiej wełny, pokryte było spilśnionym włosem uzyskanym przez silne foluszowanie. Polegało ono na zwilżaniu wodą mydlaną tkanin wełnianych, a następnie poddawaniu ich mięciu i zgniataniu, przez co cała tkanina ściągała się i kurczyła, a drobne włoski na jej powierzchni zbijały się ze sobą. Przy wyrobach z wełny sukienniczej doprowadzało się przez foluszowanie do spilśnienia włókien na powierzchni sukna, w wyniku czego kurczyło się ono o 25–50%. Poprzez zgrzeblenie i przystrzyganie zmierzwionego włosa uzyskiwano gotowy wyrób. Podobną tkaninę, lecz słabiej zgęszczoną, zwano harasem, a tylko nieznacznie foluszoną – cajgiem.

<sup>37</sup> APS, RS, sygn. 756.

<sup>38</sup> Z. Szultka, *Rzemiosło i handel Słupska w drugiej połowie XVII i XVIII wieku*, Koszalin–Słupsk 1981, s. 56–60; J. Lindmajer, *W feudalno-absolutystycznym państwie...*, s. 155.

W Polanowie, jak już wspomniano, wytworzono w 1763 r. jedynie 12 sztuk sukna, lecz 10 lat później na osiemnastu krosnach wyprodukowano już 357 sztuk, a w roku 1777 – aż 478 sztuk za 2456 talarów, co stanowiło 68% całej produkcji tkanin wełnianych w miastach powiatu sławieńskiego, która w tymże roku osiągnęła łączną wartość 3569 talarów<sup>39</sup>. Towary sprzedawano nie tylko w najbliższych miastach i miasteczkach środkowo-wschodniej części Pomorza Zachodniego, ale też bez wątplenia na rynku regionalnym i poza granicami pruskiego Pomorza. Znaczną ilość wytworzonego w Polanowie sukna sprzedawano wówczas na Pomorzu Gdańskim. Ilość przerobionej w Polanowie wełny i wyprodukowanego tam sukna oraz harasu w latach siedemdziesiątych XVIII w. była największa wśród wszystkich miast powiatu sławieńskiego, większa niż bytowska, lęborska, a nawet słupska produkcja sukna – ale nie cajgu, którego w Polanowie nie wytwarzano.

Liczba sukienników w drugiej połowie XVIII w. wahała się w Sławnie od czterech do dziesięciu, w Darłowie od trzech do siedmiu, a w Polanowie od trzech do dwudziestu dwóch. W porównaniu z Miastkiem, gdzie pracowało ich 95–102, i z Okonkiem (89–99) były to ośrodki niewielkie.

Stosunkowo liczna grupa sukienników w Polanowie w omawianym okresie to przejaw tendencji do rozwoju, która zaistniała po wojnie siedmioletniej na terenie ościennych powiatów miastecckiego i szczecineckiego. Wzdłuż południowo-wschodniej granicy ziem pruskiej części Pomorza ukształtował się silny ośrodek produkcji sukienniczej, obejmujący swym zasięgiem Miastko, Polanów, Bobolice, Okonek, Czaplunek, kosztem dotychczasowych potentatów w tej dziedzinie, jakimi były Kołobrzeg, Połczyn-Zdrój i Koszalin, w których przeważała wówczas produkcja harasu i tkanin cajgowych. Warto nadmienić, że Miastko i Okonek, będąc głównymi ośrodkami sukiennictwa, wytwarzały w omawianym okresie znaczne ilości sukna w pruskiej części Pomorza Zachodniego. O dynamicznym rozwoju Polanowa i innych ośrodków położonych wzdłuż południowo-wschodniej granicy z Polską zdecydowała polityka Fryderyka II, który wyraźnie popierał ich eksport po otwarciu od 1773 r. polskiego rynku zbytu na produkowane w nich wyroby sukienników. Nic więc dziwnego, że przedsięwzięcia te zachęciły von Glasenappa do sprowadzenia do Polanowa na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XVIII w. osiemnastu rodzin sukienników, dla których za królewskie pieniądze wybudowano młyn do foluszowania weł-

---

<sup>39</sup> L.W. Brüggemann, *Ausführliche Beschreibung...*, T. I, s. CCXLIII, CCLIII.

ny<sup>40</sup>. Również we wsiach na pograniczu z Polską (np. w Podgajach – domena szczecińska) osiedlono wielu rzemieślników (*Gewerksmeister*) przemysłu włókienniczego. Akcja ta nie pozostała bez wpływu na sytuację przemysłu wełnianego innych miast środkowo-wschodniej części Pomorza Zachodniego. Dobra baza surowcowa i zbyt na wyroby gotowe sprawiały, że rzemiosło włókiennicze rozwijało się najszybciej spośród różnych gałęzi produkcji i znajdowało w nim zatrudnienie coraz więcej osób.

Sytuację tę tłumaczyć należy wzrostem produkcji nie tylko sukna, ale i płótna. W *Ausführliche Beschreibung...* Ludwig W. Brüggemann wyszczególnił w Darłowie jedenastu przędzalników (*Garnweber*), a w Sławnie dwóch, którzy parali się produkcją przędzy i nici z lnu, wełny i zapewne z konopi, bawełny importowanej, a nawet z kokonów do przędzenia nici jedwabnych wykorzystywanych do produkcji tkanin jedwabno-wełnianych. Cechy przędzalników, do których należeli też płóciennicy (*Leinweber*), istniały w Sławnie i Darłowie, ale jedynie ten ostatni był w stanie wyprodukować w 1777 r. na jedenastu krosnach 26,5 sztuki płótna za 289 talarów, z czego 50% sprzedano w Gdańsku. Sławieński tkacze płótna pracowali tylko na dwóch krosnach, wytwarzając produkt na potrzeby własne<sup>41</sup>.

Powstałe w latach pięćdziesiątych XVIII w. we wschodniej części Pomorza pruskiego manufaktury, w których zastosowano nową organizację pracy i nieznaną dotąd techniki, wywołały poważne zmiany m.in. w wielkości produkcji, jakości i geografii rozmieszczenia zakładów włókienniczych, płócienniczych i innych. Spowodowały one m.in. rozwinięcie się przemysłu przędzalniczo-płóciennego opartego na miejscowym surowcu, dzięki uprawie lnu w regionie na dużą skalę. Założone w Bożance koło Miastka nad Wieprzą w 1754 r., a następnie w 1755 r. w Koszalinie manufaktury barchanu (jednostronnie włochatej tkaniny wełnianej lub bawełnianej), adamaszku (lnianej tkaniny na bieliznę stołową, osobistą i pościel) oraz płótna tkanego z grubej przędzy lnianej przyciągnęły tkaczy i przędzalników, w tym również do Darłowa.

Produkcja tkanin z przędzy lnianej – płótna, drelichu, adamaszku, a zwłaszcza płatów grubego płótna żaglowego obszytego na brzegach linami z konopi – wzrosła po założeniu w 1778 r. manufaktur przez kupca darłowskiego Friedricha G. Keylinga, w ścisłym powiązaniu z rozwijającym się rzemiosłem stoczniowym. Były to przeważnie drobne warsztaty pracujące na 3–6 krosnach, zatrudnia-

<sup>40</sup> Ibidem, T. II, Bd. 2, s. 849.

<sup>41</sup> Ibidem, T. I, s. CCXLIII, CCLIII.

jące kilku pracowników rekrutujących się na ogół z czeladników, których nie stać było na zrobienie dyplomu majstra i założenie własnego warsztatu. Zbyt tkanin lnianych na rynku lokalnym i regionalnym wpłynął niewątpliwie na zwiększenie areалу upraw lnu w okolicach Darłowa i Sławna. Pod koniec XVIII w. wytwarzane w trzech darłowskich warsztatach płótno żaglowe z miejscowego lnu i konopi sprowadzanych z Kłajpedy stało się ważnym towarem eksportowym, cieszącym się szczególnym uznaniem Rosjan.

Państwo pruskie, zwłaszcza za panowania Fryderyka II i Fryderyka Wilhelma II, dużą wagę przywiązywało do uprawy drzew morwowych i rozwoju hodowli jedwabników. Pomoc państwa w tej mierze wsparta była sowitymi nagrodami i premiami za każdą przykładową plantację (ponad 200 sztuk drzew) czy uzyskanie czystego jedwabiu. Uprawa drzew morwowych, których liście służą za pokarm gąsienicom jedwabników, cieszyła się uznaniem m.in. wśród miejscowych przedsiębiorczych obywateli. Dużą plantację morwy (288 drzew) w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XVIII w. prowadził urzędnik magistratu – szafarz Block z Darłowa. Przy znacznej liczbie drzew uzyskiwanie czystego jedwabiu z odmotanych kokonów i jedwabiu floretowego z oskubywanych kokonów musiało przynosić do 1784 r. wymierne korzyści, skoro handlem jedwabiem krajowym zajmowali się miejscowi kramarze i handlarze z Darłowa, Sławna i Polanowa<sup>42</sup>. W latach 1753–1784 państwo pruskie bowiem, w tym zapewne Darłowo i okolice, przy sprzyjających warunkach klimatycznych uzyskiwało nad podziw dobre wyniki w zbiorach kokonów, a jakość jedwabiu z różnych regionów tego państwa była porównywalna<sup>43</sup>. W latach dziewięćdziesiątych tegoż stulecia zbiory jedwabiu na omawianym obszarze badawczym były minimalne, skoro w skali całego Pomorza pruskiego zebrano w 1798 r. jedyne 176 funtów czystego i 32 funty floretowego jedwabiu. Nadzieje pokładane w jedwabnictwie i desygnowane nań środki nie przyniosły oczekiwanych rezultatów. Jedwabnic-

<sup>42</sup> Ibidem, T. II, Bd. 1, s. LXXXVIII–XCIII.

<sup>43</sup> W 1784 r. w prowincjach państwa pruskiego rosło ok. 3 mln drzew morwowych. Na początku lat 80. XVIII w. wszystkie prowincje państwa pruskiego, łącznie ze Śląskiem, uzyskały 13 432 funtów jedwabiu. Kolejne lata, przy surowych zimach i plądze mączniaka młynarka (*Mehlthau*), trującego liście morwy, uprawa drzew, a zwłaszcza hodowla jedwabnika, diametralnie spadły, aby w 1793 r. zbliżyć się do 6000 funtów jedwabiu, którego cena za funt kształtowała się na poziomie 3,5–5 talarów. Zob. J.A. Ortloff, *Handbuch einer allgemeinen Statistik der Königlich Preußischen Staaten, Erste Abtheilung*, Erlangen 1798, s. 42 i n. Zob. też Z. Szultka, *Polityka gospodarcza państwa i rozwój ekonomiczny Prus*, w: *Prusy w okresie monarchii absolutnej (1701–1806)*, red. B. Wachowiak, Poznań 2010, s. 495.

two nie mogło się tu, podobnie jak i w ościennych prowincjach pruskich, rozwinąć z uwagi na niesprzyjające warunki klimatyczne.

Darłowo było jedynym miastem Pomorza pruskiego, które na swoich polach czyniło próby z uprawą marzanny farbiarskiej (*Rubia tinctorum*), rośliny śródziemnomorskiej uprawianej dla korzeni zawierających barwniki czerwone – alizarynę. Roślina, a zwłaszcza alizaryna, cieszyła się uznaniem nie tylko miejscowych rzemieślników i właścicieli manufaktur, ale i kupców, gdyż łatwo znajdowała nabywców na rynkach poza granicami Pomorza pruskiego.

Z przemysłem włókienniczym i płócienniczym związana była produkcja odzieży, reprezentowana przez cech krawców, do których zapewne należeli też kapelusznicy, guzikarze, rękawicznicy. Po jednym guzikarzu było w Darłowie i Sławnie, rękawicznik zaś występował tylko w Sławnie. W roku 1782 mieszkało w Darłowie dwudziestu krawców, w Sławnie i Polanowie po jedenastu, a w Sianowie pięciu. Kapelusznicy mieli swoje zakłady tylko w Darłowie i Sławnie, ale większą produkcją i wartością wytworzonego towaru mógł się poszczycić rzemieślnik ze Sławna, który w 1777 r. wytworzył 260 kapeluszy na sumę 100 talarów<sup>44</sup>. Rozwój rzemiosł odzieżowych miast powiatu sławieńskiego był funkcją wymiany lokalnej. Krawiectwo zaliczano do tzw. rzemiosła wiejskiego, dzięki czemu miało ono możliwości rozwoju na wsi, niełatwo jednak było o sprzedaż odzieży w miastach. Zakłady krawieckie nie występowały na wsi tak licznie, jakby się mogło wydawać. Wsie domeny darłowskiej w 1773 r. zamieszkiwało jedenastu krawców, we wsiach miasta Darłowa było ich czterech, a jeden pracował we wsi miejskiej Sławna. W źródłach mowa jest o tylko dwóch krawcach żyjących w dobrach szlacheckich. W końcu XVIII w. w najbliższej okolicy Sławna mieszkało jedenastu krawców, świadczących usługi m.in. dla mieszkańców miasta i wsi miejskich. Krawiectwem bardzo chętnie parali się wiejscy nauczyciele i zakrystianie, gdyż profesje te nie stanowiły głównego ich zajęcia i źródła utrzymania. Tempo rozwoju rzemiosł odzieżowych, głównie krawiectwa, ciągle wzrastało i ich produkcja była w stanie pokryć zapotrzebowanie ludności miejskiej oraz okolicznych wsi.

Oprócz włókiennictwa i płóciennictwa rzemiosło skórzanе i garbarstwo należały do najdynamiczniej rozwijających się w drugiej połowie XVIII w. gałęzi produkcji w pruskiej części Pomorza Zachodniego, a tym samym i w środkowo-wschodniej jego części, m.in. w Darłowie, Sławnie, Polanowie, Sianowie. Duży

<sup>44</sup> APS, RS, sygn. 759; L.W. Brüggemann, *Ausführliche Beschreibung...*, T. I, s. CCLIII. Por. J. Lindmajer, *W feudalno-absolutystycznym państwie...*, s. 151, 153, 157.

wpływ na rozwój tych rzemioł wywierała hodowla bydła. Przed wojną siedmioletnią obróbką skór i ich przeróbką zajmowało się w Darłowie 28 szewców oraz dwóch białoskórników<sup>45</sup>. Od lat siedemdziesiątych tegoż stulecia obserwujemy wyraźne ożywienie przetwórstwa skórniczego. Młyny kruszące korę dębową i brzożową na garbniki dla garbarzy znajdowały się w Darłowie i Sławnie, a od 1782 r. również w Polanowie – młyn założony przez miejscowy cech szewski. Garbarnie, w których dokonywano obróbki skór grubych (bydlęcych na podszwy, uprząż, buty) i miękkich, barwy białej (cielęcych, baranich, kozłowych, jelenich) dla białoskórników na wierzchy obuwia oraz skór jagniąt i kozłąt na rękawiczki itp., istniały w Darłowie, Sławnie i Polanowie. W 1777 r. powstała w Darłowie manufaktura skórzana. Kupiec, a zarazem garbarz Abraham Rose otrzymał 500 talarów dotacji państwowej na jej uruchomienie. Trzy lata później wybudował garbarnię na własne potrzeby. Cała produkcja przeznaczona była na rynek wewnętrzny. Dzięki rozwojowi garbarstwa możliwy był wzrost produkcji obuwia, wyrobów siodlarsko-rymarskich itp. W roku 1782 cztery rzemiosła skórnicze Darłowa skupiały w swych szeregach 44 mistrzów (41 szewców, dwóch białoskórników i siodlarza), w Sławnie było ich 49 (44 szewców, dwóch siodlarzy, rękawicznik-sakiewnik, białoskórnik i kuśnierz), w Polanowie – 27 (26 szewców i siodlarz), w Sianowie – siedmiu (sześciu szewców i siodlarz). W Darłowie, Sławnie i Polanowie szewcy stanowili najliczniejszą grupę zawodową, w Sianowie zaś wyprzedzali ich pod względem liczebnym jedynie gorzelnicy-piwowarzy. Według Brüggemanna w 1777 r. produkcja skór garbowanych (grubych i miękkich) w miastach powiatu sławieńskiego (Darłowo, Sławno, Sianów) osiągnęła wartość 2555 talarów, z czego cech szewców darłowskich wyprodukował towar na sumę 1477 talarów (64%), a białoskórnicy na sumę 259 talarów (100%)<sup>46</sup>.

Ważną rolę w życiu gospodarczym miast powiatu, głównie Darłowa i Sławna, ale i Polanowa, odgrywały rzemiosła drzewne (bednarstwo, stolarstwo, kołodziejstwo, tokarstwo-snycerstwo, ciesielstwo). Kupcy i rzemieślnicy Darłowa zaopatrywali się głównie w drewno z lasów domeny darłowskiej i własności szlacheckiej, gdyż lasy miejskie wokół Darłowa i przyległych wsi – Zielnowa, Krup, Sińczycy, Ruska – zostały wcześniej przetrzebione przez ekstensywną eksploatację<sup>47</sup>. Duże kompleksy lasów dębowych i bukowych wraz z innymi gatunkami

<sup>45</sup> APS, AKS, sygn. I/2983.

<sup>46</sup> L.W. Brüggemann, *Ausführliche Beschreibung...*, T. I, s. CCXLIII, CCLIII, CCLV.

<sup>47</sup> K. Rosenow, *Die Feldmark...*, s. 34.

drzew znajdowały się też w pobliżu rzek Wieprzy i Grabowej, były zaś własnością szlachecką. Sławińscy rzemieślnicy bazowali przeważnie na surowcu pozyskiwanym w lasach miejskich Sławna, zasobnych w dębinę i buczynę. Polanów korzystał z drewna dostarczanego z okolicznych lasów i dóbr ziemskich rozpościerających się wokół wsi Jacinki, a Sianów – z miejscowego lasu miejskiego, karnieszewickiego rewiru leśnego domeny darłowskiej oraz zapewne z graniczącego z Sianowem zaplecza leśnego rewiru Węgorzewa Koszalińskiego (domena koszalińska) i miejskiego Koszalina. Królewskie tartaki funkcjonowały w Darłowie (w dzierzawie) i Sianowie, natomiast tartaki w Sławnie i Polanowie były własnością tych miast. Warto nadmienić, iż ani w dobrach miejskich Darłowa i Sławna, ani w domenie darłowskiej nie było smolarni. Jedyne w powiecie sławińskim mielerze, z których otrzymywano węgiel drzewny i smołę – służącą do uszczelniania beczek, łodzi i do smarowania nici szewskich – istniały w dobrach von Podewilsów w Kraju.

W branży drzewnej najważniejszą i ugruntowaną pozycją społeczną i gospodarczą cieszył się cech bednarzy w Darłowie. Wyroby wytwarzane przez bednarzy z drewna dębowego (klepka bednarska, beczki, cebry, kadzie, wiadra, beczułki na piwo, gorzałkę, ocet, masło itp.) przynosiły miastu znaczne dochody i wpływały na rozwój handlu. W 1740 r. wspomniany cech skupiał dziewięciu mistrzów, 1782 r. – dwunastu. W Sławnie do cechu bednarzy należało sześciu mistrzów, w Polanowie trzech, a w Sianowie dwóch.

Członkowie cechu stolarzy, do którego należeli też mistrzowie obróbki drewna (tokarze), najliczniej występowali w Darłowie (11), Sławnie (8), Polanowie (7); w Sianowie było ich jedynie trzech. Rzemieślników zajmujących się wyrobem wozów, zwłaszcza kół, reprezentowali w każdym mieście pojedynczy ich przedstawiciele. Najwięcej kołodziejów, bo czterech, spotykamy w Sławnie. Zastanawia mała liczba mistrzów ciesielskich, zwłaszcza w Darłowie – czterech w 1782 r. Cech ten w 1740 r. liczył siedmiu mistrzów. Czy popyt na ich usługi budowlane ze strony ludności miejskiej był nieduży, czy dodatkowe nowe miejsca pracy dla cieśli, i nie tylko dla nich, powstały przy budowie statków? Miejscowi fachowcy – cieśle i cieśle okrętowi – uzupełniali miejsca pracy zatrudnieniem większej liczby czeladników.

Oprócz cieśli rzemiosło budowlane reprezentowali murarze, zduni-garncarze, szklarze. O rozwoju budownictwa miejskiego decydowała m.in. cegielnia. W 1782 r. spotykamy po dwóch murarzy w Darłowie, Sławnie i Polanowie. Trzech szklarzy, czterech zdunów i dwóch cieśli pracowało w Sławnie.



Rzemieślnicy tych branż występowali też w Polanowie, pojedynczo w Sianowie (brak cegielni). Sianów, przy braku korzystnych warunków finansowych dla rozwoju miasteczka, a tym samym rzemiosł budowlanych i drzewnych oraz innych, znajdował się w najtrudniejszej sytuacji społeczno-gospodarczej spośród miast powiatu sławieńskiego. Miejscowi rzemieślnicy zaspokajali z reguły potrzeby mieszkańców Sianowa, bo popyt ze strony okolicznej społeczności wiejskiej był mały.

W drugiej połowie XVIII w. zaznaczył się wyraźny rozwój rzemiosł metalowych. W strukturze rzemiosł tej branży nastąpił wzrost liczby warsztatów kowalskich, specjalizujących się w obróbce żelaza na gorąco i zimno oraz innych metali. Spośród miast położonych na wschód od Góry Chełmskiej ważną pozycję jako ośrodki metalowe, po Słupsku, zajmowały Darłowo i Sławno, produkujące niektóre wyroby nie tylko na potrzeby rynku lokalnego (brak kuźni wiejskich we wsiach miejskich Darłowa), ale i regionalnego. Oprócz tradycyjnych warsztatów kowalskich w miastach powiatu sławieńskiego występowali ponadto ślusarze, podkuwacze kopyt końskich, kotlarze (Darłowo, Sławno), producenci igieł (Darłowo, Sianów, Polanów), gwoździ i obręczy (Darłowo, Sławno). Warto nadmienić, że jedynie w Sławnie spotykamy dwóch złotników, zegarmistrza, producenta noży i budowniczego organów (poza tym jeden był w Szczecinie i jeden w Kołobrzegu). Popytu na kowalskie rękodzielnictwo i usługi nie brakowało, gdyż chętnie z nich korzystali rzemieślnicy z branży budowlanej, warsztaty stoczniove oraz stacjonujące w Darłowie, Sławnie i Sianowie pododdziały piechoty i kawalerii.

## **Handel**

Sławno i Darłowo wraz z terenami położonymi na wschód od Góry Chełmskiej wchodziły w skład regionalnego rynku Słupska, silnie związanego z rynkiem regionalnym Gdańska. Południowo-zachodnia granica rynku Słupska kończyła się na Polanowie i Bobolicach, poza jego ramami pozostawać mógł Sianów, który łączył się z rynkiem lokalnym Koszalina. Po wojnie siedmioletniej ważnym ośrodkiem wymiany handlowej na zachód od Słupska było, wychodzące z kryzysu gospodarczego, Sławno.

Jedną z najważniejszych form wymiany regionalnej stanowiły jarmarki. W Sławnie odbywało się ich corocznie siedem<sup>48</sup>, przede wszystkim płócien-

<sup>48</sup> Na Pomorzu Tylnym więcej urządzał ich tylko Stargard – 9.

nych<sup>49</sup>, wełnianych i ziarna siewnego. W Darłowie organizowano cztery jarmarki, w Sianowie, wzdłuż najszerszej ulicy miasteczka, trzy i tyleż samo w Polanowie. Podczas jarmarków, odbywających się w różnych okresach roku kalendarzowego, oprócz dominującej wymiany, jaką był handel płótnem i wełną (Sławno) oraz bydłem (Sianów, Polanów), następował zbył wszelkich towarów kramarskich, w tym różnego rodzaju wyrobów miejscowego rzemiosła – artykułów włókienniczych, płóciennych, skórzanych, drzewnych, kowalskich, konsumpcyjnych itp. Sukiennicy i płóciennicy z omawianych miast mogli sprzedawać swoje towary wyłącznie w miastach, ale nie na wsiach. Podczas jarmarków zaopatrywali się w produkty nie tylko mieszkańcy Sławna, Darłowa, Polanowa, Sianowa, lecz również klientela z bliższego i dalszego zaplecza.

Zawodowo kupnem i sprzedażą towarów we własnym imieniu lub na cudzy rachunek, w zależności od sytuacji ekonomicznej i prawnej, zajmowali się kupcy z miast powiatu sławieńskiego. Organizacja handlu w omawianych miastach prawie przez cały XVIII w. tkwiła w starych strukturach. W małych ośrodkach nie było organizacji kupieckich. Tworzono niekiedy wspólne bractwo z piwowarami, jak np. w Sławnie. Najsilniejszą pozycję ekonomiczną mieli kupcy-hurtownicy darłowscy (*Kaufleute-Großhändler*), jedyni wśród kupców miast powiatu. W roku 1782 było w Darłowie pięciu kupców-hurtowników, odgrywających główną rolę w handlu regionalnym i morskim. Przysługiwało im wyłączne prawo prowadzenia zakupu lub sprzedaży w całości dużych ilości towarów krajowych i zagranicznych. Handel towarami własnymi lub komisowymi odbywał się wyłącznie między tymi kupcami. Zwykły konsument nie brał w nich udziału.

Handlem towarami kolonialnymi-korzennymi, tj. śródziemnomorskimi i pozaeuropejskimi produktami rolnymi oraz surowymi lub wstępnie przetworzonymi produktami pochodzenia mineralnego, roślinnego albo zwierzęcego, zajmowali się kupcy zwani materialistami (*Materialisten*). Według źródeł było w Darłowie siedmiu handlarzy korzennych, w Sławnie już tylko dwóch, w Polanowie trzech, a w Sianowie jeden. Oprócz nich występowali też handlarze sukniem (*Gewand-oder Tuchhändler*), ale odnotowani zostali jedynie w Sławnie (dwóch), oraz jedwabiem. W każdym mieście powiatu, z wyjątkiem Sianowa, handlem jedwabiem trudniło się po dwóch kupców.

---

<sup>49</sup> Podczas świętojańskich jarmarków w Sławnie transakcje handlowe dotyczące kupna-sprzedaży towarów lnianych osiągały wartość 40–70 tys. talarów. Zob. C.F. Wutstrack, *Kurze historisch-geographisch-statistische Beschreibung...*, s. 665; H. Lesiński, *Kształtowanie się stosunków rynkowych pod wpływem merkantylistycznej polityki państwa*, w: *Historia Pomorza...*, t. II, cz. 3, s. 687.

Wraz z rozwojem miast i rzemiosł rosły obroty na lokalnym rynku handlu drobnego, tzn. handlu artykułami codziennego użytku, głównie spożywczymi. Sprzedaż towarów odbywała się w kramach i sklepach, wewnątrz murów miejskich. Handel drobny pozostawał głównie w rękach przekupniów – drobnych handlarzy (*Höcker*), których obroty na rynku lokalnym miast powiatu systematycznie wzrastały. Handlarze posiadali w miastach stragany (ławy) i trudnili się zaopatrzeniem ludności w wyroby mięsne i pieczywo. Inni, zajmujący się drobnym handlem żywnością, trudnili się także handlem domokrażnym. W Darłowie było pięciu przekupniów i tyleż samo w Sianowie. W mniejszym od Darłowa Sławnie handlem drobnym parało się siedmiu, a w szlacheckim Polanowie dwóch przekupniów. W miastach istniała też pewna grupa pokątnych sprzedawców, rekrutująca się często spośród byłych żołnierzy i ich żon. Wymianę towarowo-pieniężną między mieszkańcami miast powiatu sławieńskiego a najbliższym zapleczem produkcyjnym, w obrębie 15–20 km od Darłowa i Sławna, prowadzono też w ramach handlu obwoźnego (wędownego). Handlem zajmowali się również sami rzemieślnicy, których często zaliczano do domokrażców sprzedających swoje towary lub ofiarujących usługi bezpośrednio konsumentom.

Znaczny procent niektórych towarów, takich jak żyto, bydło, owce, skóry, nabywali mieszczanie od chłopów bez pośrednictwa kupców czy handlarzy – na jarmarkach lub poza miastami. Rzeźnicy kupowali cielęta, jagnięta, świnie bezpośrednio od miejscowych hodowców lub z okolicznych wsi. W końcu XVIII w. zaplecze gospodarcze Darłowa i innych miast powiatu sławieńskiego było w stanie pokryć zapotrzebowanie na towary spożywcze w interesujących nas miastach, a zwłaszcza potrzeby mieszkańców Darłowa i przyjezdnych (marynarzy, szyprów, kupców). Rozwój kolonizacji pod koniec tegoż stulecia w dobrach miejskich Darłowa, Sławna oraz domenie darłowskiej w znacznym stopniu zwiększał kontakty chłopów czynszowych i chłopów niewykonujących robocizn pańszczyźnianych, a uiszczających z tego tytułu opłatę pieniężną, z rynkami darłowskim i sławieńskim. Dowodzą tego ich udziały w jarmarkach. Chłopi nabywali w miastach produkty rzemieślnicze, mogli korzystać z usług cyrulika, balwierza, aptekarza (Darłowo, Sławno). Przybywając do miast ze zbożem, drobiem, nabiałem, rybami, owocami itp., chłopci uiszczali władzom miejskim akcyzę.

W obrocie wewnętrznym oprócz płodów rolnych i hodowlanych znaczną rolę odgrywały produkty miejscowego rzemiosła. Produkcja ta pokrywała w dużej części zapotrzebowanie rynku wewnętrznego i znajdowała zbyt na jarmarkach. Przeważająca masa towarów wyprodukowanych w miastach powiatu sławień-

skiego znajdowała zbyt w okolicznych wsiach. Największy udział w sprzedaży rynkowej miały piwo i gorzalka, sukno i haras, tkaniny lniane, następnie wyroby skórzane, kowalskie. Udział wsi miejskich, wsi domeny darłowskiej i szlacheckich w wymianie był coraz większy.

Handel rybami odbywał się w miastach. Najbliższa okolica Darłowa, Sławna, Sianowa i Polanowa była w stanie zaspokoić potrzeby mieszkańców miast i przyjezdnych. Rybacy z dóbr miejskich Darłówka mieli prawo połowu ryb morskich oraz łososi ze śluz usytuowanych na wydmach po obu stronach Wieprzy. Rybacy domenialni (ze wsi rybackiej Wicie oraz z Dąbek, Dąbkowic i Bukowa Morskiego) dysponowali prawem połowu w jeziorach Bukowo, Kopań i Wicko, Sławno zaś miało także prawo w Wieprzy i Moszczenicy. Do Sianowa, prócz trzech pobliskich, obfitujących w ryby rzeczek, należało niewielkie jezioro bagienne (obecnie już nieistniejące), położone pomiędzy miasteczkiem a wsią Skibno (wieś szlachecka powiatu „Księstwo”). Rybacy w pierwszej kolejności mieli obowiązek zaopatrywać w świeżą rybę ludność miejską. Handel z okolicznymi wsiami i miasteczkami odbywał się drogą lądową, na wozach. Rozwijał się również handel drogą wodną w dolnych biegach Wieprzy i Grabowej, a także handel morski (Darłowo).

Dalekosiężny handel morski był bardzo ważnym czynnikiem ekonomicznym pozwalającym na odradzanie się niektórych ośrodków miejskich we wschodniej części Pomorza pruskiego po wojnie siedmioletniej. Darłowo bez trudu mogło się włączyć w system wymiany towarowej jako jedno z trzynastu średnich i małych ośrodków miejskich prowadzących handel morski w pruskiej części Pomorza Zachodniego. W drugiej połowie XVIII w. nastąpił wyraźny wzrost obrotów portowych Darłowa. Statki tego miasta (5–9 jednostek o przeciętnej ładowności powyżej 125 łasztów), których właścicielami lub zarządcami było m.in. kilku kupców i szyprów darłowskich, w latach 1757–1783 przepływały z ładunkami przez cieśninę Sund 81 razy, tak samo często, jak statki z Ustki, chociaż tonaż floty Darłowa w końcu XVIII w. był czterokrotnie mniejszy niż Słupska-Ustki. Darłowo znajdowało się w tej korzystnej sytuacji, że wraz z nielicznymi miastami pomorskimi (Kołobrzeg, Kamień) miało szczególnie przywilej króla duńskiego, zwalniający z cła statki płynące pod flagą miasta przez cieśninę Sund.

Eksport morski Darłowa w drugiej połowie XVIII w. koncentrował się na wywozie drewna opałowego, okrętowego, a zwłaszcza klepki bednarskiej i beczek. Bednarze darłowscy (12 mistrzów) zajmowali czołowe miejsce w produkcji tego artykułu w pruskiej części Pomorza Zachodniego, ustępując w liczbie wy-

produkowanych beczek jedynie Szczecinowi, Gryfinu, Kołobrzegowi. W eksporcie darłowskim znajdowały się także płótno, płótno żaglowe i zboże. W 1769 r. wyszło z Darłowa do Kopenhagi 10 statków załadowanych wyłącznie drewnem. W 1792 r. wywieziono z Darłowa 5083 sążni drewna opałowego, 1564 kopy klepek oraz 308 kop płótna. W roku 1796 wyszło z tego miasta do Kopenhagi 56 statków, z których 48 wyładowanych było drewnem. Wśród 40–50 jednostek, które wychodziły z Darłowa każdego roku w latach 1772–1794 w rejs do portów bałtyckich oraz na zachód od Sundu, większość stanowiły statki o małym tonażu, których głównym frachtem było drewno<sup>50</sup>.

Wyрубane, a także przetarte w tartakach Sianowa i Darłowa drewno z lasów domeny, z okolic Sławna, ale i spod Polanowa, w porozumieniu ze szlachtą sławieńską, zwożono lub bezpośrednio spławiano dolnymi biegami Grabowej i Wieprzy do Darłowa. Pozytywną rolę w tej kwestii odgrywało też od 1772 r. oczyszczenie i pogłębienie koryta Grabowej wraz z umocnieniem jej nabrzeży przy ujściu do Wieprzy oraz ujścia tej ostatniej do morza. Przyczyniło się to ponadto do rozbudowy portu i stoczni Darłówka.

Lata wojny amerykańsko-angielskiej (1775–1783) przyniosły bowiem dynamiczny rozwój przemysłu stoczniowego w miastach Pomorza Zachodniego, w tym również w Darłowie, które stało się najpoważniejszym i najprężniejszym ośrodkiem produkcji statków na Pomorzu Tylnym. Zwiększyło się wyraźnie na rynku regionalnym zapotrzebowanie na drewno okrętowe, płótno żaglowe, smołę, osprzęt. W latach 1781–1785 zbudowano w stoczni darłowskiej 20 statków o wartości 359 tys. talarów<sup>51</sup>. W najlepszych latach 1781–1783 zwodowano 18 statków morskich, w tym 10 tylko w 1781 r.<sup>52</sup> W Darłowie powstawały stosunkowo duże jednostki: 60-, 100-, 200-, a nawet 300-lasztowe, co potwierdza łączna wartość ich produkcji, tylko trzykrotnie mniejsza niż produkcja Szczecina<sup>53</sup>. Z uwagi na duże zapotrzebowanie i niemożliwość przyjęcia przez przedsiębiorców szczecińskich wszystkich zamówień – w budowie statków w Darłowie wydatny udział miał kapitał garbarzy Szczecina, którzy inwestowali tutaj złasz-

<sup>50</sup> H. Lesiński, *Rozwój handlu morskiego miast zachodniopomorskich*, w: *Historia Pomorza...*, t. II, cz. 3, s. 722 i n.

<sup>51</sup> Z. Szultka, *W epoce feudalnej*, w: J. Lindmajer, T. Machura, Z. Szultka, *Dzieje Ustki*, Słupsk 1985, s. 57; idem, *Rzemiosło i handel Słupska...*, s. 130 i n.

<sup>52</sup> Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz, Berlin-Dahlem, II. HA GD Pom., Historische Tabellen Nr. 12, Vol. 3a, 4a, 5a.

<sup>53</sup> Por. wartość statków zbudowanych w Szczecinie w latach 1781–1785: J. Wiśniewski, *Początki układu kapitalistycznego...*, s. 569.

cza w okresie wielkiej koniunktury, przypadający na przełom lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XVIII w. Od 1784 r. do początku XIX w. zanikła w Darłowie produkcja statków pełnomorskich, co nie znaczy jednak, że nie budowano tu lekkich statków dla żeglugi przybrzeżnej, zwłaszcza handlowej.

Podstawami utrzymania się mieszkańców miast powiatu sławieńskiego były przede wszystkim uprawa roli i hodowla bydła, produkcja rzemieślnicza, następnie handel towarami rolno-spożywczymi, drewnem budowlanym, okrętowym i opałowym, produktami leśnymi (smolą, potażem, sadzą, węglem drzewnym itp.) oraz usługi. Do kasy królewskiej trafiały podatki od manufaktur (Darłowo), z warsztatów rzemieślniczych, opłaty mieszczan z akcyzy od sprzedanych i zakupionych towarów, wielkości wysiewów, zebranego siana, ilości bydła, z opłat stemplowych i pocztowych, od uiszczanych należności portowych za cumujące w porcie lub stojące na redzie statki (*Licentgefälle*) oraz opłaty sądowe. Wpływy do kasy miejskiej pochodziły z opłat za najem domów (*Bürgerschoss*), z tytułu zakwaterowania żołnierzy oraz ich rodzin i zaopatrzenia wojska (*Servis*), opłat za czyszczenie kominów, na utrzymanie publicznych studni, na stróżów miejskich, na trębacza miejskiego, jak to było w Sławnie, oraz na utrzymanie sprzętu przeciwpożarowego.

Podstawą budżetu miast powiatu sławieńskiego były dochody płynące do kas miejskich ze wsi (Darłowo, Sławno), z dzierżaw folwarków (Sławno), z dzierżaw ziem po rozparcelowanych folwarkach (Darłowo), z młynów i tartaków będących własnością miast (Sławno, Polanów, Darłowo), czynszów chłopskich, wydzierżawionych podmiejskich łąk, pastwisk, gruntów ornych, z cegielni (Sławno).

Darłowo czerpało pokaźne dochody z cła portowego i z handlu morskiego oraz z budowy statków. Eksportowało m.in. drewno, len, zboże, a sprowadzało duże ilości rudy żelaza, wina, korzeni, futer, śledzi, tranu, soli i innych towarów. Również Sławno miało dochody z handlu drewnem, popiołem drzewnym, płótnem. Sianów czerpał dochody z cła, ale wpływały one do kasy królewskiej. W Polanowie, będącym miastem szlacheckim, wszelkie dochody z akcyzy, uprawy roli, hodowli bydła, podatków od warsztatów rzemieślniczych, opłat za przewozy towarów, paszy dla kawalerii (*Fouragelieferung*) czy poczty i przewozów wojskowych do odległych miejscowości (*Postfuhren*) trafiały za pośrednictwem właścicieli szlacheckich do kasy powiatu.

Na barkach obywateli spoczywał też obowiązek świadczenia na rzecz miasta różnorodnych robocizn. W Darłowie, Sławnie, Sianowie obywatele tych miast

wykonywali szarwarki (roboty pańszczyźniane) piesze i ze sprzężajem przy budowie kościołów, naprawie dróg i nasypów, tam, grobli (Darłowo). Mieszkańcy Polanowa musieli odrabiać pańszczyźną sprzężajną i pieszą (*Führen und Fuß*) według uznania właściciela.

Skutki wojny trzydziestoletniej, liczne klęski żywiołowe, w tym pożary z drugiej połowy XVII i pierwszej połowy XVIII w. oraz wojna siedmioletnia, zmieniły funkcje gospodarcze miast powiatu. Po pierwsze – wywarły one znaczny wpływ na zahamowanie handlu Darłowa i Sławna na przełomie XVII i XVIII w. Po drugie – zniszczenia, jakim uległy miasta powiatu, zmusiły ich mieszkańców do przestawienia się na inne zajęcia, zwłaszcza uprawę roli i hodowlę, które w drugiej połowie XVIII w. stanowiły główną podstawę ich utrzymania.

Tempo społeczno-ekonomicznego rozwoju miast powiatu sławieńskiego i ich zaplecza rynkowego w drugiej połowie XVIII w., w porównaniu z okresem od wojny trzydziestoletniej do wojny siedmioletniej, spowodowane było szeregiem reform przeprowadzonych w miastach, dobrach państwowych i miejskich (system mieszany – chłopci pańszczyźniani i czynszowi) oraz ożywieniem wymiany towarowo-pieniężnej na rynkach lokalnym, regionalnym i dalekosiężnym, przy wyraźnym wzroście demograficznym i gospodarczym miast. Większe zakłady manufakturowe powstały jedynie w Darłowie. Dynamiką odznaczały się rzemiosła spożywcze, włókiennicze (Polanów), skórnico-garbarskie, a przede wszystkim przemysł płócienniczy, stoczniowy i handel, głównie produktami rolno-hodowlanymi i leśnymi. Produkcja przeznaczona była w zasadzie na zaspokojenie potrzeb mieszkańców miast, w zależności od liczby ludności i ich najbliższego zaplecza.

Przeobrażenia te stworzyły korzystne warunki do wzrostu produkcji towarowej, rozwoju handlu na rynkach, a tym samym przyczyniły się do wzrostu zamożności mieszkańców z dorzecza Wieprzy i Grabowej na przełomie XVIII i XIX w.

### **Bibliografia**

- Brüggemann L.W., *Ausführliche Beschreibung des gegenwärtigen Zustandes des Königl. Preussischen Herzogthums Vor- und Hinter-Pommern*, T. I–II, Stettin 1779–1784.
- Brüggemann L.W., *Beiträge zu der ausführlichen Beschreibung des Königl. Preussischen Herzogthums Vor- und Hinter-Pommern*, Bd. I–II, Stettin 1800–1806.
- Dzieje Sławna*, red. J. Lindmajer, Słupsk 1994.

- Dzieje Szczecina*, red. G. Labuda, t. II: *Wiek X–1805*, red. G. Labuda, Warszawa–Poznań 1985.
- Heyden H., *Kirchengeschichte Pommerns*, Bd. II, Köln-Braunsfeld 1957.
- Historia Pomorza*, red. G. Labuda, t. II: *Do roku 1815*, cz. 3: *Pomorze Zachodnie w latach 1648–1815*, oprac. Z. Szultka i H. Lesiński przy współud. D. Łukasiewicza i A. Wielopolskiego, Poznań 2003.
- Historia Słupska*, red. S. Gierszewski, Poznań 1981.
- Ihnatowicz I., *Vademecum do badań nad historią XIX i XX wieku*, t. I, Warszawa 1967.
- Kallaur K., *Ludwig Wilhelm Brüggemann i jego dzieło. Z dziejopisarstwa pomorskiego XVIII i początków XIX wieku*, Słupsk 2011.
- Keffenbrink J.F., *Verzeichniß aller in den Königl. Preußischen Provinzen Vor- und Hinter-Pommern befindlichen Kreise, Dörfer, Wirthe und neuen Colonien*, „Magazin für die neue Historie und Geographie der neuen Zeit” 1778, Bd. XII.
- Kratz G., Klempin R., *Die Städte der Provinz Pommern. Abriss ihrer Geschichte, zumeist nach Urkunden*, Berlin 1865.
- Lindmajer J., Machura T., Szultka Z., *Dzieje Ustki*, Słupsk 1985.
- Michaelis E.H. v., *Bürgermeister und Ratsgeschlechter der Stadt Schlawe*, w: *Kreis der Schlawe. Ein pommersches Heimatbuch*, Bd. 2, Husum 1989, s. 750–760.
- Neizel U., Sielaff M., *Die Einwohnerlisten des Rügenwalder Amtes 1731–1803*, Löhne/Westfalen 2001.
- Ortloff J.A., *Handbuch einer allgemeinen Statistik der Königlich Preußischen Staaten*, Erste Abtheilung, Erlangen 1798.
- Prusy w okresie monarchii absolutnej (1701–1806)*, red. B. Wachowiak, Poznań 2011.
- Raasch R., *Geschichte der Stadt Zanow*, Zanow 1911.
- Rosenow K., *Der Kreis Schlawe unter Friedrich dem Großen*, Schlawe 1927.
- Rosenow K., *Die Feldmark von Rügenwalde. Eine Ergänzung zur Stadtgeschichte*, Rügenwalde 1932.
- Rosenow K., *Geschichte der Rügenwalder Ackerbürgervereins*, Rügenwalde 1929.
- Stoebbe A., *Chronik der Stadtgemeinde Schlawe i. Pom.*, Schlawe 1898.
- Szultka Z., *Rzemiosło i handel Słupska w drugiej połowie XVII i XVIII wieku*, Koszalin–Słupsk 1981.
- Szultka Z., *Zmiany struktury własności i przeobrażenia społeczne szlachty powiatu sławieńskiego w XVIII wieku*, „Rocznik Koszaliński” 23 (1993), s. 35–45.
- Wachowiak B., *Gospodarcze położenie chłopów w domenach Księstwa Szczecińskiego w XVI i w pierwszej połowie XVII w.*, Szczecin 1967.



Wutstrack C.F., *Kurze historisch-geographisch-statistische Beschreibung von dem Königlich Preußischen Herzogthume Vor- und Hinter-Pommern*, Stettin 1793.

Wutstrack C.F., *Nachtrag zu der kurzen historisch-geographisch-statistischen Beschreibung des Königlich-Preußischen Herzogthums Vor- und Hinter-Pommern*, Stettin 1795.

**ECONOMIC FUNCTIONS OF THE TOWNS IN THE DRAINAGE BASIN  
OF THE WIEPRZA AND GRABOWA RIVERS AND THEIR MARKET BACKGROUND  
IN THE SECOND HALF OF THE 18<sup>TH</sup> CENTURY**

**SUMMARY**

The area chosen for the analysis encompasses the Sławieński (Schlawe) County within its limits from 1725, with its varied economic structure, with its diversified legal status of land estate (royal, municipal, gentry). The main objective of the paper is the analysis of the economic functions of four towns situated in the County: Darłowo, Sławno, Sianów, Polanów (Rügenwalde, Schlawe, Zanow, Pollnow), and the market relations in the second half of the 18<sup>th</sup> century.

When the economic relations were stable, the number of the population of the Sławieński County was increasing steadily. On the eve of the Seven Years' War in 1756 the County had 23,500 inhabitants, and in 1798 already over 33,000, of which 42% lived in gentry's estates, 35% in the Darłowo domain, 17% in towns, and 6% in the municipal estates of Darłowo and Sławno.

There were attempts to solve the problem of how to accommodate the steadily growing population by increasing the density of housing within the town's walls, which consisted in filling on all the urban empty spaces in a different layout, at the same time following the new building and fire regulations. An important feature of the urban changes was transferring farm buildings outside the town's walls.

Darłowo, Sławno and Sianów, as independent legal and organisational units, came under the state authority, and Polanów was a gentry's town.

Darłowo was a town where for the majority of the inhabitants agriculture and cattle breeding was the main occupation and income source, but crafts and commerce and other services played an important role too. Sławno – the County capital – with its social structure and its every-day life looked like an agricultural village, and the local crafts and commerce based on the guild system only supplemented the inhabitants' income sources. In Polanów and Sianów, which were towns only legally and not in the socio-economic

sense, agriculture and animal breeding were the main occupation of the inhabitants and their main income source.

In the local turnover, in addition to agricultural produce, a significant role was played by products of the local crafts, and the commerce of agricultural produce, of building, ship and firewood, of forest products, and services. The production thereof satisfied the local market demand and was sold at the local fairs. The biggest share in the market sale constituted beer and liquor, cloth (also wool cloth and linen), leather and blacksmith's ware. Darłowo derived significant profits from port duties, from marine commerce and from shipbuilding.

The rate of socio-economic growth of the towns situated in Sławno County and their market background in the second half of the 18<sup>th</sup> century, in comparison to the period between the Thirty Years' War and the Seven Years' War, was caused by several reforms carried out in towns, state and municipal estates and by the revival of commodity and monetary exchange on the local, regional and international markets, which was accompanied by a demographic growth. All these factors contributed to the growth of wealth of the people who lived in the drainage basin of the Wieprza (Wipper) and Grabowa (Grabow) rivers at the turn of the 18<sup>th</sup> and 19<sup>th</sup> centuries.